

Dzisiaj będzie początkowo pogoda słoneczna, a czym wzrost zachmurzenia i pod wieczór oraz w nocy możliwe są przelotne deszcze. Dość ciepło, temperatura 68-70 stopni.

Wschód 6.38. — Zachód 6.48.

Dzisiaj — środa, dnia 22 września, — Tomasz, Maurycy.

Jutro — czwartek, dnia 23 września, — Tekli, Boguchwały.

Pojutrze — piątek, dnia 24 września, NMP od Wykupu Niewołników.

# BUDŻETOWA DEBATA NA SEJMIE ZNP

## Ustawa Poboru Do Wojska Uchwalona

### Czy Mao Zmarł Czy Chory?

Hong Kong, Paryż, Londyn (UPI) — Cały świat dziś obiegły pogłoski o śmierci względnie ciężkim ataku serca Mao-Tse-Tunga, dyktatora czerwonych Chin. Poza kurtynę, osłaniającą państwa komunistyczne, docierają tylko niesprawdzone wiadomości. Z nich zaś wynika, że w czerwonych Chinach dzieją się jakieś niezwykle rzeczy.

Paryż wysuwa koncepcję, że jest to zgon dyktatora względnie jego poważny atak serca. Pogłoski te wydają się mieć potwierdzenie w fakcie, że do czerwonych Chin wyjechała grupa 3 najślawniejszych amerykańskich lekarzy. W skład jej wchodzi specjalista od chorób sercowych, dr Paul Dudley White, który między innymi opiekował się prezydentem Eisenhowerem. Wizyta ta już dawno była planowana. Obecnie jednak w sposób nagły została przyspieszona.

Spekulacje dyplomatów i dziennikarzy opierają się na następujących faktach, które ostatnio stwierdzono w Chinach:

1. Nagle odwołanie wielkiej parady, która zwykle ma miejsce w dniu święta narodowego, w dniu 1 października.

2. Wstrzymanie na kilka dni wszelkiej wewnętrznej komunikacji lotniczej, łącznie z lotami samolotów wojskowych.

3. Odwołanie przez premiera Czou En-Lai przyjmowania zapowiadanych od dawna gości zagranicznych. Sekretariat stwierdza, że premier jest zajęty bardzo ważnymi sprawami państwowymi.

4. Nieobecność na oficjalnych przyjęciach czolowych wojskowych, od pierwszych dni tego miesiąca.

Mao ostatni raz był widziany na oficjalnym przyjęciu w dniu 7 sierpnia.

Wszystko to oznacza, według opinii dyplomatów, że w Chinach następuje jakieś gwałtowne, przełomowe zmiany.

Jednakże japońscy korespondenci z Pekinu donoszą, że planowana parada, mimo wszystko, odbędzie się, a przedstawiciel New York Times uzyskał połączenie telefoniczne z chińskim ministrem spraw zagranicznych, gdzie mu odpowiedziano, że Mao cieszy się dobrym zdrowiem.

### Wyrotowiec Nauczycielem Polityki

Hollywood (UPI) — Wyrotowiec Tom Hayden, jeden z "Siódemki Chicago", która została skazana za konspirację dla wywołania ruchów podlega s konwencji Demokratycznej w Chicago w 1968 roku, został zaangażowany na "profesora polityki" w katolickim kolegium "Niepokalanego Serca" w Hollywood. Będzie przez 15 tygodni wykładał o "Wietnamie i ruchu oporu".

### Wymiana Pocztowa Kanada-Chiny

Ottawa (UPI) — Po 22-letniej przerwie Kanada i czerwone Chiny nowożyli wzajemną obsługę pocztową. Jest to następstwo nawiązania stosunków dyplomatycznych. Od 1 października będą już kursowały paczki i listy między Kanadą i Chinami.

### Przedłużenie Terminu Na 2 Lata

#### \$2.4 Biliona Na Podwyżkę Pensji i Żołdu Dla Wojska

Washington (UPI) — Wczoraj Senat udaremnił próby filibusterki i uchwalił ustawę o poborze do wojska stosunkiem głosów 55 do 30.

Ustawa czeka tylko na podpis Prezydenta. Ustawa przedłuża pobór do wojska do 30go czerwca 1973 roku, czyli na dwa lata. Ostatnia ustawa o poborze wygasła 30 czerwca tego roku.

Trwająca 7 miesięcy walka w Senacie o ustawę poborową zakończyła się pełnym zwycięstwem prezydenta Nixona, bo nadto Senat w myśl wniosku rządowego uchwalił sumę \$2.4 biliona na podwyżkę pensji i żołdu dla wojska.

Ponieważ stara ustawa straciła moc obowiązującą z dniem 30 czerwca, przeto w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu nie było w całym kraju żadnego poboru do wojska.

Rzecznik Pentagonu oznajmił, że w ciągu tygodnia Pentagon poda cyfry poboru w październiku w poszczególnych stanach. Urzędy poborowe będą działały już w ciągu 2-tych tygodni od podpisu ustawy przez prez. Nixona.

Ustawa wymaga, żeby poborowy dostał zawiadomienie na 10 dni naprzód, że ma stać się przed komisją poborową. Jest to tempo przyspieszone, bo dawna ustawa wymagała zawiadomienia 30 dni naprzód.

Zródła informacyjne Pentagonu podają, że nie będzie do końca tego roku żadnych "dramatycznie" wysokich kwot

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

### Program Ekonomii "Drugiej Fazy"

Washington (UPI) — Prez. Nixon i jego doradcy ekonomiczni pracują nad nowym programem gospodarczym tak zwanej "drugiej fazy", to jest po zakończeniu okresu zamrożenia cen i płac, który potrwa do 13 listopada.

Nowy program ekonomiczny "drugiej fazy" zostanie opublikowany około połowy października. W ten sposób przemysł i handel, jak w ogóle całe życie gospodarcze, będzie miało 30 dni czasu na przygotowanie się do przyjęcia nowego programu.

Przywódca Republikanów w Senacie sen. Hugh Scott z Pensylwanii, ujawniając obecne prace Prezydenta i jego ekonomicznych doradców, zapowiedział, że nowy program prez. Nixona poda do wiadomości społeczeństwa wystąpieniem na radio i w telewizji. Sen. Scott twierdzi, że Prezydent nie będzie wcale starał się o nowe ustawy ekonomiczne, lecz jego program będzie "nakreśleniem koniunktury środkami administracyjnymi".

Wczoraj Prezydent spotkał się z przedstawicielami konsumentów, którzy prosili Prezydenta o "równość poświęceń" w programie zamrożenia cen i płac, jak też w przyszłych programach, twierdząc, że masy konsumentów są w bardzo złej sytuacji.

Na Kapitolu prawodawcy myślał o rewizji planu inwestycyjnego Prezydenta. Zamiał dwustopniowego inwestycyjnego kredytu podatkowego Izbowy Komitet Środków i Eposobów proponuje Prezydentowi 7-procentowy kredyt na nabycie nowego wyposażenia fabryk.

### Z Otwarcia 36-go Sejmu ZNP



Siedzą od lewej: wicecenzor ZNP Kazimierz Lotarski; dr. W. Smetana, Sędzia Franciszek F. Świątki; honorowy prezes ZNP Karol Rozmarek; honorowa wiceprezesa ZNP Franciszka Dymek Świerczyńska, prezeska Związku Polek Adela Łagodzińska; wiceprezesa ZNP Irena Wallace; wiceprezes ZNP Franciszek Prochot; ks. Michał Zembrzusi; prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski, Cenzor ZNP Władysław Dworakowski. Przemawia komisarz Okr. 8-go F. Łysakowski.

### Ponad 307,000 Członków Ubezpieczonych Na \$323 Mln. w ZNP

#### W Ostatnich 4 Latach Zdobyto 38 Tysięcy Nowych Członków

Pittsburgh, Pa. 21 września, (telefonem). — Sesje popołudniowa i wieczorna 36 Sejmu ZNP były poświęcone omawianiu sprawozdania Przedsejmowego Komitetu Rozwoju. W imieniu przewodniczącego Komitetu, posła Gm. 123 z Chicago, Tomasza Paczyńskiego, komisarza Okr. 12 ZNP, sprawozdanie składała posełka Genia Gunther z Gminy 1-iej ZNP z Filadelfii.

Komitet stwierdził, że ZNP posiada obecnie 307.436 członków ubezpieczonych na sumę \$323.088,103.

W ostatnich 4-ach latach zapisano do ZNP 38 tysięcy nowych członków, a suma ubezpieczeń wzrosła w tym samym czasie o blisko 30 mln. dolarów.

Jak na wszystkich sejmach największą dyskusję wywołała sprawa pracy sekretarzy finansowych i sposobu ich wynagrodzenia.

Izba odrzuciła szereg poleceń Przedsejmowego Komitetu Rozwoju i poleciła niektórym sprawę uzgodnić z Komitetem Praw i Ustaw. Ostatecznie uchwały Sejmu w tych ważnych dla Związku sprawach podamy w jutrzejszym wydaniu.

Na sesji popołudniowej przewodniczący wezwał Izbę do uczczenia pamięci wszystkich zmarłych członków ZNP, a w szczególności także Bolesława Marczuka, pracownika Biur

### Nowe Kredyty Amerykańskie Dla Polski

Warszawa (DP) — Według oświadczenia ambasady USA w Warszawie rząd Stanów Zjedn. przyznał Polsce dalszych 10 mln 400,000 funtów kredytów na zakup produktów rolnych, głównie zbóż, ryżu, tytoniu, jarzyn, oliwy, tłuszczów i bawełny. Po tej podwyżce suma kredytów przyznanych Polsce przez USA podniosła się do 26 mln funtów od października 1970 roku.

Wiązkowych który zmarł na Sejmie.

#### Nadesłane Życzenia

Sekretarz Sejmu Aleksander Wachel odczytał listy gubernatora stanu Nowy York, Nelsona Rockefellera i mayorami miasta Nowy York — Johna Lindsay'a z życzeniami dla Sejmu i z zaproszeniem następnego, 37 Sejmu ZNP do Nowego Yorku.

Na sesji tej składał też Sejmowi życzenia Franciszek Lokar, reprezentant Bratniej Organizacji American Slovenian Catholic Organization, w Joliet, Illinois.

#### Sędzia T. Adesko Apeluje o Poparcie Kolegium Związkowego

Sędzia sądu apelacyjnego w stanie Illinois, Tadeusz Adesko, poseł na 7 i przewodniczący 3-ich Sejmów ZNP, a obecnie członek Rady Szkolnej Kolegium Związkowego ape-

### Wzrosną Ceny Na Towary Importowane

Washington (UPI) — Krajowa Rada Kosztów Utrzymywania ostrzegła, że w rezultacie "rewaluacji" walut zagranicznych wzrosną w Ameryce ceny towarów importowanych. Wzrosną ceny w pierwszym rzędzie "tanich" dotąd produktów japońskich, gdyż Japonia podwyższyła kurs jena w stosunku do dolara.

### Pakt o Okinawie w Senacie Do Zatwierdzenia

Washington (UPI) — Prez. Nixon zwrócił się do Senatu z pilną prośbą o zatwierdzenie traktatu zwracającego Japonii wyspę Okinawę. Prezydent ma się spotkać z cesarzem Hirohito na Alasce w sobotę i przed tym spotkaniem chciałby mieć traktat o Okinawie zatwierdzony przez Senat.

lował o poparcie tej związkowej Alma Mater.

Sędzia Adesko mówił o kryzysie szkolnictwa wyższego, (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

### Breżniew w Belgradzie

Belgrad, Moskwa (UPI) — Dziś rano pierwszy sekretarz sowieckiej partii komunistycznej i pierwsza osoba w kremlińskiej "Trójce" dyktatorów, Leonid Breżniew przybył do Belgradu. Na lotnisku powitał go Tito serdecznymi uściskami i pocałunkami. Lecz już powitalne przemówienia zdają się zapowiadać, że rozmowy nie będą łatwe. Tito, witając Breżniewa, podkreślił, że stoi na stanowisku "równości obu krajów i wzajemnego szanowania niezależności". Breżniew, odpowiadając, zwrócił się do jugosłowiańskich "towarzyszów i przyjaciół" oraz stwierdził, że rozmowy mają dotyczyć zarówno zagadnień międzynarodowych, jak i dotyczących obu krajów.

W momencie przylotu Breżniewa lotnisko było ściśle zamknięte. Wewnątrz zaś zostały wywieszzone wielkie transparenty: "Witamy Towarzysza Breżniewa." W dniu przybycia Breżniewa do Belgradu miejscowe dzienniki przypomniły porozumienie między Sowietami a Jugosławią, zawarte w roku 1955, które przyznaje obu narodom prawo "równości i własnej drogi do socjalizmu."

Jednym z głównych punktów rozmów Tito-Breżniew będzie sprawa stosunku do Pekinu, który ostatnio uaktywnia swą działalność na Bałkanach.

Wyjazd Breżniewa do Jugosławii jest zapoczątkowaniem 3 miesięcznej kampanii dyplomatycznej Moskwy, w której biorą udział wszyscy 3 członkowie kremlińskiej "Trójki," odwiedzając kilkanaście stolic Europy i Ameryki. W dniach 25-30 października Breżniew odwiedzi Francję.

### Izba Przyjmuje Polecenia Komisji Budżetowej

#### Solidne Podstawy Finansowej Gospodarki ZNP — Aprobata Dotychczasowej Polityki Inwestycyjnej

Pittsburgh, 21 września, (telefonem).

Sesja poranna i popołudniowa Sejmu Z.N.P., we wtorek, zostały poświęcone na debaty budżetowe. Miały one przebieg rzeczowy, spokojny i pełen godności.

Projekt budżetu został przyjęty z niewielkimi poprawkami w brzmieniu zaproponowanym przez Komitet z Adama Tomaszewiczem na czele, co potwierdziło poglądy, że Komitet ten wykonał doskonałą pracę, bo i inne polecenia Komitetu odnośnie spraw finansowych i polityki finansowej zostały przez Sejm przyjęte w zaproponowanym przez Komitet brzmieniu.

#### Pensje Urzędników

Sejm uchwalił następujące pensje urzędników:

Prezes — \$38.000, wiceprezesa i wiceprezes — po \$16.500, sekretarz i skarbnik po \$19.000, cenzor — \$10.000, wicecenzor \$3.100 rocznie.

Dyrektorzy w Chicago po \$150 miesięcznie, a spoza Chicago \$125 miesięcznie.

Komisarki i komisarze będą otrzymywali na wydatki po \$100 miesięcznie.

Pensje urzędników z nominacji zostały uchwalone jak następuje: kontroler — \$23.500, rzecznik prawny \$20.000, lekarz \$10.000, redaktor "Zgody" \$14.000.

Jedynie w stosunku do pensji sekretarza cenzora Sejm odrzucił polecenie Komitetu Budżetu (\$5.200 rocznie) i uchwalił dla niego pensję \$100 miesięcznie.

W pozycjach budżetowych powiększono z \$15.000 na \$20.000 zasiłek w 4-ach latach dla Polskich Weteranów zorganizowanych w SWAP'ie.

#### Przyjęte Polecenia

Sejm przyjął również polecenia Komitetu, które noszą charakter dyrektyw dla przyszłej administracji w sprawach wymagających rozwijania ich przy pomocy nowoczesnych metod i środków. Oto najważniejsze z tych poleceń:

1) Przyszłe komitety budżetowe mają opracowywać projekty budżetów zarówno po stronie dochodów, jak i rozchodów.

2) Aprobowano politykę inwestycyjną obecnej administracji oraz polecono, aby jej zasady były nadal stosowane.

3) Polecono podjęcie projektu nowej siedziby Związku i przyznano wstępnie na ten cel sumę \$600.000.

4) Polecono administracji zbadanie sprawy wprowadzenia komputerów w operacjach biurowych.

5) Zalecono zwięźsze zenie dywidend, o ile umożliwią to zarobki Związku.

6) Nakazano administracji wykonanie wszystkich poleceń co do poprawy plac oraz planów pensyjnych i chorobowych pracowników.

Decyzje budżetowe w kilku sprawach odłożono do czasu wysłuchania sprawozdań innych komitetów, których inkompetencje obejmowały te sprawy.

Poszczególne problemy były referowane Sejmowi na zmianę przez różnych członków Komitetu Budżetu, co również potwierdziło fachowe przygotowanie tego grona osób. Komitet wykonał wyjątkowej wagi prace na rzecz prawidłowej gospodarki finansami ZNP.

#### Goście Sejmowi

Nadal napływają na Sejm wybitni goście, którzy zapraszani są do składania życzeń. Na sesji porannej m. in. przemawiali: kongresman Roman Puciński (D-III.), były prezes Karol Rozmarek, przedstawiciel gub. Richarda Ogilvie z Illinois Dennis Voss, komendant SWAP Jan Dec z Nowego Yorku i Franciszkanin z Polski, Ojciec Maksymilian Pond.

Voss złożył życzenia w imieniu gub. Ogilvie oraz odczytał (Ciąg dalszy na str. 2-ej)

### Przeciw Wycieczkom z NRF Do Polski

Warszawa. — "Die Welt" atakuje gwałtownie niemieckie biura podróży urządzające wycieczki do Polski. Zdaniem pisma wycieczki takie przynoszą dużą szkodę. Udział w nich biorą przede wszystkim ludzie, którzy jadą aby zobaczyć miejsca gdzie kiedyś mieszkali, a po powrocie stwierdzają, że "są to tereny polskie i nigdy by tam nie chcieli wrócić. Podkreślają też duży wysiłek Polski w ich odbudowie".

"Welt" jest zdania, że tego rodzaju wycieczkowe wrazenia, skłaniają ludzi do akceptowania obecnej polityki wschodniej rządu i są szkodliwe, "gdź za drobnymi wrazeniami osobistymi, gubi się konieczność naszej niemieckiej polityki".

### Ofensywa Lotnictwa US

Sajgon, Wietnam Południowy, (UPI) — Lotnictwo U.S. kontynuuje swą wielką ofensywę na strefę zdemilitaryzowaną, dzielącą oba Wietnamy. Celem falowych nalotów są wielkie magazyny komunistyczne, skoncentrowane w bezpiecznej strefie zdemilitaryzowanej. Nadlatujące falemi samoloty U.S. zrzucały w tym terenie około 200.000 funtów materiałów wybuchowych.

W delcie rzeki Mekong, — wczoraj oddziały wojsk sajsjońskich kontynuowały swą akcję, usuwając nieprzyjaciela z terenów będących od lat jego bazami wypadowymi. — Wczoraj ofiarą natarcia żołnierzy Południowego Wietnamu oraz ognia artylerii, — ze wspierających Aliantów helikopterów U.S. padło 21 zabitych komunistów. Ogólna liczba strat nieprzyjaciela, w czasie 8 dni natarcia wojsk sajsjońskich na rejon delty rzeki Mekong, 145 na południowy zachód od Sajgonu, wynosi 609 zabitych komunistów.

W Sajgonie Senat wezwał prezydenta Thieu do odwołania wyborów w dniu 3 października — oraz powołania przewodniczącego Senatu do zreorganizowania i przygotowania nowych wyborów, w późniejszym terminie. Jak wiadomo jedynym kandydatem w wyborach prezydenckich, wyznaczonych na dzień 3 października, jest obecny prezydent Thieu.

### Maltańskie Targi

Valleta (UPI) — Prem. Dom Mintoff przybywa do Londynu na ostateczne rozmowy z prem. Heathem na temat przyszłych opłat za brytyjskie bazy wojskowe na Malcie. Oczekuje się, że uda się uzgodnić różnice zdań.

Niektórzy twierdzą, że wizyta Mintoffa jest najpomyślniejszym wydarzeniem od jego dościa do władzy w czerwcu.

Roczne opłaty za prawo użycia baz według umowy z 1964 wynosiły 4.5 mln funtów, obecnie W. Brytania zaproponowała Malcie 10 mln. Rząd Mintoffa domaga się 20-30 mln.

# Migawki z Sejmu ZNP

Zachmurzonym niebem, przelotnymi deszczkami, na szczęście w nocy z soboty na niedzielę, Pittsburgh powitał setki delegatów i gości, zjeżdżających na 36-ty Sejm ZNP.

Hotel Pittsburgh Hilton w pięknej, nowoczesnie zaplanowanej dzielnicy miasta, roi się od osób. Powitania, uściski, wymiana serdeczności w języku polskim lub angielskim nasuwają przypuszczenia, że wielu ludzi widziało się ostatnio na poprzednim Sejmie w Detroit, Mich.

Postanki i postowie na Sejm zaczęły zjeżdżać już wcześniej w sobotę. Zastali już działających w hotelu przedstawicieli Komitetu Przedsejmowego z przewodniczącym Franciszkiem Lysakowskim na czele, którzy zadbał o udzielenie potrzebnych informacji, pomagając w ulokowaniu się przyjeżdżających.

W sobotę zostały zorganizowane wszelkie techniczne uświetnienia. Biura prezesa, sekretarza generalnego, skarbnika, kontrolera, rady prawnej oraz biuro prasowe rozlokowały się sprawnie.

Biurem Prezesa kieruje Janina Dybal, biurem Sekretarza — Marylia Zawilinska, biurem Skarbnika — Franciszek Szpula.

W biurze prasowym pod kierownictwem Edwarda Dzierwulskiego załatwiają sprawę Helena Pross i Leokadia Kawa.

Przed wielką salą balową, w której odbywają się obrady, zasiadają członkinie i członkowie Komitetu Mandatów (przewodnicząca red. Helena Moll z Gm. 178, Oak Park, Ill.), przeprowadzając rejestrację delegatów i gości. Komitet pracuje sprawnie, sprawdzając mandaty i doręczając materiały sejmowe.

Rejestracja odbywała się przez sobotę i niedzielę i będzie trwała dalej, bo wciąż napływają delegaci z odleglejszych terenów.

W sobotę trwał jeszcze w Pittsburghu strajk w miejscowych pismach. Sejmem interesowały się lokalne stacje radiowe i telewizyjne. Ich sprawozdawcy zarejestrowali się w biurze prasowym, kierowanym sprawnie przez Edwarda Dzierwulskiego.

Dla ułatwienia wymowy nazwiska przez sprawozdawców nie znających polskiego Edward podaje na komunikatach prasowych: "Ed Je-Vool-ski". Z pewnością to pomaga.

Strajk prasowy jednak zakończył się i w biurze prasowym pojawili się sprawozdawcy dzienników, otrzymujący potrzebne materiały i informacje.

Stacja telewizyjna KDKA-TV przysłała swoją ekipę na sesję otwarcia Sejmu. Filmowano programowe przemówienie prezesa Mazewskiego, jakie wygłosił w języku angielskim.

Od soboty zaczęli napływać liczni goście sejmowi. M. in. przybyli b. cenzor sędzia Franciszek Świątek, prezes Rady Polonii Amerykańskiej, honorowy prezes Karol Rozmarek z małżonką, małżonki urzędników, działaczy związkowych i delegatów sejmowych.

Związek Polek reprezentuje prezeska Adela Łagodzińska, Macierz Polska — prezes Walenty Janicki i skarbnik adw. Edward Matuga.

Dalej obecni są honorowa wiceprezeska Franciszka Dymek Świerczyńska, sędzia Tadeusz Adesko z małżonką, urzędujący prezydent Kolegium Związkowego prof. dr Walter Śmietana, prof. dr Walter Drzewieniecki z Buffalo, N.Y., dyrektor wykonawczy Polskiego Komitetu Imigracyjnego z New York Hieronim Wyszyński, pani Maryla Plusdrak, małżonka kandydata na przewodniczącego Sejmu sędziego Edwarda Plusdraka, pułk. Kazimierz Lenard, dyrektor Wykonaw-

czy K.P.A. w Washington, D.C.

Małżonka prezesa pani Florentyna Mazewska oraz córka Marylin i syn Alojzy Jr. z iście staropolską gościnnością podejmują odwiedzających apartament Prezesa.

Od soboty korytarze hotelowe i sale przeznaczone na posiedzenia i obrady nosiły charakter miejsc kampanijno-reklamowych kandydatek i kandydatów. Portrety, afisze, ulotki widzi się wszędzie, na ścianach, na fotelach, stołach i stołkach, przy windach i w każdym prawie miejscu, przez które mogą przechodzić delegaci.

Kandydaci na urzędy dbają w tych ostatnich już dniach przed wyborami, aby przypomnieć się wyborcom, zwrócić na siebie uwagę. Są w ustawicznym ruchu, dbają o przywitanie się z każdym, aby przy okazji z pięknym uśmiechem szepnąć: "Proszę o poparcie".

Na czele organizacji weterańskich w pochodzie na nabożeństwo szedł komendant Amerykańskich Weteranów Wojen Zagranicznych Homer Wain. Katolickich Weteranów prowadzili komendant Michael Stepien i b. komendant Stanisław Roman. Na czele delegacji Okręgu 3-go SWAP maszerował komendant Zygmunt Osiecki. Prezesem Koła SPK nr. 34, którego poczet sztabu maszerował w pochodzie jest ppłk. Henryk Jachacz.

Przewodniczącym parady

był dyrektor SWAP Jan Lewandowski.

Przyszłość w Związku reprezentowała w pochodzie młodzież Grupy 841 ZNP z Monoco, Pa., Gminy 38 ZNP z Pittsburgha, oraz oczywiście Kujawiaki nad którymi czuwał niezmordowany kierownik zespołu Jan Sejda. Była to najbardziej barwna część pochodu.

Uczestnicy nabożeństwa otrzymali specjalny Mszałik, opracowany przez ks. Edwarda Maliszewskiego, proboszcza parafii Najśw. Rodziny, a wydany przy współpracy Biura Prasowego Związku Narodowego Polskiego.

Kongres Polonii Amerykańskiej urządził własne stoisko w holu przed salą sejmową. Dyrektor wykonawczy i kierownik biura w Washingtonie przygotowali pięć dużych plasz, obrazujących działalność Kongresu w ostatnich czasach. Stoisko jest także zapatrzone w ostatnie wydawnictwa Kongresu Polonii.

Pittsburgh Post Gazette z poniedziałku, 20 września zamieściła dłuższą wzmiankę o otwarciu 36-go Sejmu Związku Narodowego Polskiego, przytaczając w obszernych wyjątkach przemówienie prezesa Mazewskiego na otwarciu Sejmu i opisując nabożeństwo w Point State Parku. Pismo zamieściło także wyjątki z przemówienia senatora Richarda Schweikera i cenzora Dworakowskiego.

## Budżetowa Debata Na Sejmie ZNP

(Ciąg dalszy ze str. 1-sej)

taf jego proklamację, ustanawiającą na dzień 23 września w Illinois "PNA Day".

Prezes Rozmarek podzielił się swoimi wspomnieniami z okresu 28 lat urzędowania w ZNP i 24 lat zajmowania stanowiska prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Przemówienie Kongr. Pucińskiego

Kongresman Puciński podał do wiadomości, że jego projekt ustawy o utworzeniu centrów studiów etnicznych otrzymał poparcie Administracji rządowej, co przesądza uchwalenie tego projektu przez Izbę Reprezentantów (Senat projekt już przyjął).

Puciński w słowach bardzo pochwalnych mówił o prezesie Alojzym Mazewskim, podkreślając jego zalety jako przywódcy Polonii, wspaniałe wykonywanie obowiązków w ZNP i w Kongresie Polonii, nadawanie społeczeństwu nowego kierunku działania w obecnym czasie tak wielkich

przemian społecznych w Stanach Zjednoczonych.

"Mazewski zaszczyił Polonię nową żywotnością, przez co zdobywa ona w kraju coraz większe znaczenie" — mówił kongr. Puciński. Możliwe być dumni z prezesa. Nigdy nie było bardziej silnego niż obecnie przywódcy Polonii. "Mazewski nam się uda" — wtrącił mówca po polsku do swego angielskiego przemówienia.

Puciński nawoływał do zachowania polskiego dziedzictwa kulturalnego i poczucia pochodzenia w działaniu i życiu ogólnopolskim, bo ten kraj jest mozaiką etniczną, a na naszych oczach odrzucona została koncepcja "melting pot."

Mówca podkreślił również, że Prezes ZNP potrafił nawiązać bliską współpracę z innymi organizacjami bratnimi Polonii, nadając wyraźny kierunek wspólnym działaniom. Przemówienie kongr. Pucińskiego zostało przyjęte owacyjnie przez Izbę Sejmową.

## Ustawa Poboru Do Wojska Uchwalona

(Ciąg dalszy ze str. 1-sej)

poborowych. Z powodu wygaśnięcia ustawy poborowej w dniu 30 czerwca, rekruci, którzy mieli być w koszarach w lipcu znajdują się w nich dopiero w listopadzie. O tyle przeszkolenie nowego rekruta zostanie opóźnione. Mimo straty 3-ch miesięcy stan wojska US w Europie i na froncie w Azji jest zapewniony z rezerw w Ameryce.

Podwyżka w skali krajowej poboru do wojska jest spodziewana dopiero na wiosnę 1972 roku — według źródeł informacyjnych Pentagonu. — Podwyżka pensji dla oficerów i żołd dla żołnierzy nastąpi na podstawie nowej ustawy z dniem 1-go października.

Ustawa o podwyżce żołdu która zwiększa żołąd dla żołnierza z \$3,300 do \$5,300 rocz-

## Radiofonizacja Meczetów w Turcji

Ankara. (D.P.) — Rząd turecki wydał zarządzenie, że muzeum wywołujących wiernych do modlitwy nie będą mogli w przyszłości używać głośników, ani korzystać z taśm magnetofonowych. Turecki minister spraw religijnych stwierdził, że rozchodzący się wielokierunkowy ryk głośników budzi śpiące dzieci, dezerwuje nocnych robotników i przeszkadza personelowi i pacjentom w szpitalach. W wielu meczetach w Turcji zastosowano radiofonizację, aby zwolnić muzeum od wspaniania się po stronach schodach do minaretów.

nie miała na celu głównie zachęcić do ochotniczego wstępowania młodzieży do wojska. Na podstawie tej ustawy planuje się nawet zaniechanie poboru przymusowego w 1973 roku w nadziei, że powstanie "Armia Ochotnicza".

Jednakowoż sekretarz Dep. Obrony Melvin Laird i admirał Thomas H. Moorer, szef połączonych sztabów, są zdania, że do połowy 1973 roku nie będzie "Armii Ochotniczej", bo udaremniają te nadzieje antymilitarne nastroje, jakie jednak panują w społeczeństwie, czego wyrazem jest chociażby ostatnia 7 miesięczna walka o ustawę poborową w Kongresie.

## Proces Angeli Davis Znow Odroczony

San Rafael. (UPI) — Wielokrotnie już odroczony proces karny komunistki Angeli Davis, wyznaczony teraz na 27 września, znowu został odroczony na czas nieokreślony. Obecnie nie jest kwestia, kiedy zacznie się proces, ale gdzie.

Bo adwokaci Angeli Davis zgłosili wniosek o odbycie procesu najmniej w odległości 20 mil od San Francisco, bo w przeciwnym razie nie może być mowy o "bezbosnym procesie" (fair trial). Wobec tego sędzia R. Arnason z Sądu Wyższego proces wyznaczył na 27 września odroczył, ale nowego terminu nie wyznaczył lecz przeprowadził przesłuchanie, celem wysondowania opinii, gdzie można odbyć "bezbosny proces".

## Z Bankietu Sejmowego



Stoją od lewej: Prezes Alojzy Mazewski, senator Richard Schweiker, cenzor Władysław Dworakowski.

## Ponad 307,000 Członków Ubezpieczonych Na \$323 Mln. w ZNP

(Ciąg dalszy ze str. 1-sej)

które jest następstwem sytuacji gospodarczej i spadku ofiarności prywatnej. Wskutek tego szereg małych kolegiów jest zagrożonych w swoim istnieniu. Kolegium Związkowe ma też poważne trudności, ale pomimo tego może poszczycić się szeregiem osiągnięć. Uzyskało ono pełną akredytację, wybudowało szereg nowych budynków, zapoczątkowało wysyłanie studentów na studia do Polski, a zespół "Kujawiaków" jest widocznym znakiem zainteresowania młodzieży polskim folklorem. Mówca apelował o propagowanie Kolegium Związkowego wśród Polonii, o zachęcanie młodzieży do studiów w tym Kolegium oraz o poparcie materialne.

W wyniku tego apelu posłowie i postanki złożyli lub zadeklarowali kilkanaście tysięcy dolarów na Kolegium. Listę ofiarodawców podamy, gdy zostanie skompletowana, ponieważ w dalszym ciągu napływają ofiary.

## Odbudowa Zamku I Rok Kopernikowski

Prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymo-Katolickiego, skarbnik Kongresu Polonii Amerykańskiej, oraz skarbnik Polsko - Amerykańskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, Józef Osajda apelował o organizacyjne i finansowe poparcie prac i poczynił tego Komitetu.

Ks. Michał Zembrzusi, za-

## Demonstracja Sowieckiej Floty

Washington. (UPI) — Flota sowieckich okrętów bojowych prowadząca ćwiczenia w pobliżu Wypu Hawajskich wysłała do obserwujących jej ruchy amerykańskich kontrtorpedowców ostrzeżenie, żeby trzymały się zdalek od sowieckiej floty, bo ona będzie prowadziła ćwiczenia ogniowe ze swych okrętów. Jest to demonstracja sowieckiej siły na morzu.

Według źródeł informacyjnych w Honolulu sowieckie okręty bojowe prowadziły już ćwiczenia ogniowe w ubiegłym czwartek, w odległości 90 mil na północ od postoju francuskiej fregaty, a w odległości 500 mil na północny zachód od Hawajów.

Źródła z Honolulu podają, że na krótko przed rozpoczęciem ćwiczeń ogniowych sowiecka flota wysłała do 2-ch amerykańskich niszczycieli ostrzeżenie, że znajdują się w niebezpieczeństwie, bo "rozpocznemy ćwiczenia bojowe". Prosimy o oddalenie się z osi strażów". Wezwanie było podpisane przez "Admirała" i zakończone pytaniem: "pod adresem niszczyciela "Strausa" — czy rozumiał ostrzeżenie.

Potem rozpoczęła się kanoada z sowieckimi krążownikami.

Rzecznik Navy wypowiedział opinie, że fakt bojowych ćwiczeń floty sowieckiej na wodach międzynarodowych w pobliżu innych okrętów jest wyrazem pragnienia podkreślenia ze strony sowieckiej marynarki wojennej, że jej okręty bojowe mogą operować wszędzie w świecie.

## Włoskie Wyróżnienie Polskiego Uczonego

Rzym. (D.P.) — Wybitny romanista i znawca kultury antycznej, prof. Kazimierz Kumaniński, został wybrany członkiem zagranicznym Akademii Nauk i Literatury w Mediolanie, w dowód uznania za wyniki pracy naukowo-badawczej.

## "Ta Polszczyzna Myszka Nie Traci..., Ale Czym?"

Co pewien czas otrzymujemy anonimowe listy pełne złościwości, donosów na kolegów redakcyjnych, prób siania podejrzeń i zametu, zwykle kończących się wymiślaniami na rzekomo straszny polszczyznę jaką się posługujemy. Wbrew tym napastliwym listom, śmiemy twierdzić, że nasza polszczyzna jest lepsza niż dziennikarzy "ludowych" nad Wisłą. Sporo dowodów w tej sprawie zawiera felieton w tyg. "Polonia", który umieszczamy poniżej. (Red.)

A jednak chyba pomieszały się nam języki. Zupełnie tak jak kiedyś w wieży Babel. A jeśli już nie dosłownie tak samo, to tylko dlatego, że pomieszały się nam jeden język, a mianowicie polszczyzna.

Sienkiewiczowski wspominał z Mariopoli mówił archaiczną, nieomal biblijną polszczyzną, ale mówił pięknie. W dzisiejszych tawernach chicagowskich (do których uczęszczam regularnie i namiętnie wyłącznie z uwagi na studia językowe), a już szczególnie w tawernach typu polonijny, człek może sycić uszy i serce radować takimi obrazowymi zwrotami jak np. "hitnął mnie karą na dużym spidzie" albo np. "drinknął się i w mandej pejde zgubił".

Pięknie natomiast zachował się pewne zwroty u Starzych Polonusów, zabrał e wprost ze skarbcza czarnoleńskiego, za Wielką Wodę przewiezione i tu pielęgnowane. Mówią więc patriarchalnie chicagowskiej Polonii "pani macka" na teściową lub na świętę, mówią "pan-ojciec" i mówią pięknie, a także zgodnie z duchem i melodią naszej ojczyzny-polszczyzn "zegnacze", zamiast "pallbearers", którego to słowa — tak wdzięcznie i w jednym słowie — nie oddaje ani Słownik Kościuszkowski ani Stanisławski.

Ala nie tylko u nas — w naszych tawernach — źle się dzieje i ta Piękna Pani: mowa ojców naszych i nasza rodowa legitymacja nie tylko u nas jest poniewierana, torturowana i przerabiana w sposób okrutny i obrzydliwy. Nie wiem, czy barbarzyństwo językowe nie jest jeszcze okrutniejsze w samej Polsce. I to barbarzyństwo popełniane w druku, w mowie przekazywanej na fale eteru lub ilustrowanej obrazem na ekranie telewizyjnym.

Pamiętam z lat mojej młodości, górnej i chmurnej, że w okresie Wiosny Ludów spracowana dojarka meldowała ekonomowi, że taki to a taki dzisiaj udój. To nie było źle. Ani Jan z Czarnolasu nie zrywał się w cieniu niebiańskiej lipy, ani krowy się nie obrażały, ani też w polszczyźnie nie nic nie zgrzytało.

gorzej jednak, gdy w okresie nie wiosny, ale władzy ludowej, czy też niby — ludowej, ekonomista (a nie zaś ekonom) melduje najwyższemu czynnikom, że w pralni im. Wykonawców Planu Czteroletniego "upiór dzienny" kalesonów i pieluszek, "ustabilizował się normatywnie", a nawet stanowi "priorytet w tabeli planistycznej". Sam pan jesteś upiór — chciałoby się powiedzieć mową Wiecha pod adresem ludowego ekonomia.

## Przeciw Sowieckim Okrętom Nowy System Obrony NATO

London. (DP) — Okręty NATO na Atlantyku opuściły na znaczną głębokość radarowe urządzenia służące do wykrywania sowieckich okrętów podwodnych krążących między Morzem Śródziemnym i bazami na Morzu Karaibskim. Również okręty duńskie zainstalowały wykrywcze sowieckich łodzi podwodnych wchodzących na Morze Bałtyckie.

Pierwsza tego rodzaju "wieża zwiadowcza" została opuszczona na głębokość ponad tysiąca stóp w głównym punkcie strategicznym na północny zachód od Azorów. Inne urządzenia pozwalające na zanotowanie poruszania się łodzi podwodnych na głębokości 2,000 stóp mają być umieszczone na najwyższych wzniesieniach dna Oceanu. Pozwoli to na kontrolowanie głębokich węzłów oceanicznych.

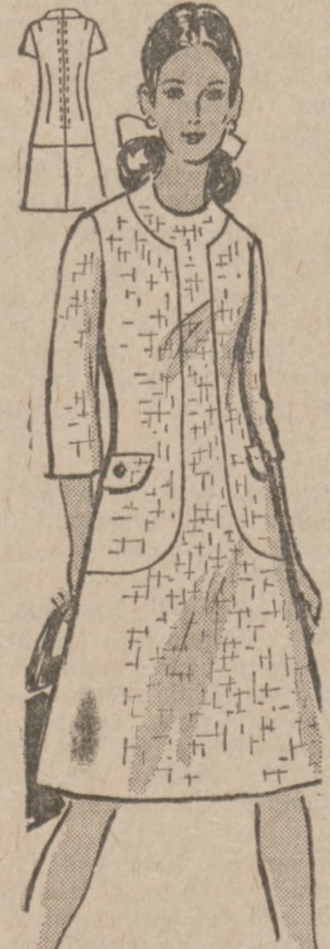
System działający pod kryptonimem AFAR jest wynikiem —współpracy amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej, których okręty operują z bazy na wyspie San Miguel (Azory) i specjalistów niemieckich, belgijskich, holenderskich i włoskich.

Okręty sowieckie starały się podpłynąć jak najbliżej obserwując umieszczanie urządzeń AFAR.

Ze względu na nadmiar wiadomości sejmowych, druk nowej powieści rozpoczniemy po zakończeniu SEJMU 36-GO Z. N. P.

## Heaven To Be In!

PRINTED PATTERN!



4835 SIZES 8-18

by Anna Adams

No clutch or clutter—seems lightly curving your figure make this dress pure heaven to spend a busy day in! Sew it in "bendable" knits.

Printed Pattern 4835: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16 18. Size 12 (bust 34) takes 1 1/2 yards 54-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anna Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

FREE! Choose one new pattern from 150 styles in new Fall-Winter Pattern Catalog. All sizes! Catalog 50c.

INSTANT SEWING BOOK — INSTANT FASHION BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 what-to-wear answers. \$1.00.

# Z Bankietu Sejmowego ZNP

W sprawozdaniu z bankietu sejmowego, przetefonowanym do Redakcji, musieliśmy ograniczyć się do najważniejszych momentów. — Dlatego wymaga ono uzupełnienia.

## Przy Głównym Stole

Przy głównym stole siedzieli: ks. biskup PPKN Antoni Rysz (odmówił inwokację), ks. Edward C. Maliszewski, prob. par. Najśw. Rodziny odmówił benedykcję, senator Richard S. Schweiker (R. Pa.), repr. stanowy Walter Kamyk (Pittsburgh), b. cenzor ZNP, obecnie prezes Rady Polonii sędzia Franciszek X. Świłlik, b. wicecenzor ZNP Józef Habuda, b. prezes i honorowy prezes ZNP Karol Rozmarek, b. wiceprezesa i hon. wiceprezesa ZNP Franciszka Dymek-Swierczyńska, b. dyr. ZNP i wiceprzew. Komitetu Przedsejmowego Michał Hołodnik z małżonką, cenzor ZNP Władysław Dworakowski z małżonką, b. wicecenzor, obecnie zarządca administracji Kolegium Związkowego i mistrz ceremonii bankietu Antoni Czeleń z małżonką, wicecenzor Kazimierz Lotarski z małżonką, prezes ZNP Alojzy A. Mazewski z małżonką, wiceprezesa ZNP Irena Wallace z mężem Pawłem, sekr. krajowy Adolf Pachucki z małżonką, skarbnik krajowy Edward Moskal z małżonką, p. o. rektora Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. dr. Walter Śmietana, przew. Komitetu Przedsejmowego i komisarz Okr. 8 ZNP Franciszek Łysakowski z małżonką, przew. Komitetu Bankietu i komisarz Okr. 8 ZNP Anna Jasionowska, sekr. Komitetu Przedsejmowego John Pulnar z małżonką, prezeska Związku Polek Adela Lagodzka, prezes Macierzy Polskiej Walenty Janicki i prezes SWAP Jan Dec.

## Historyczne Wydarzenie

Historycznym wydarzeniem było odznaczenie Złotym Krzyżem Legii Honorowej ZNP Geni Gunther i Ryszarda Smogera za zapisanie w 1970 r. nowych członków do ZNP na przeszło \$1 milion (każde). Po raz pierwszy w historii ZNP, a zdaje się także w polonijnej organizacji, brałniej pomocy — organizator lub organizatorka zdobyła dla swojej organizacji w jednym roku \$1 milion ubezpieczenia. Nic dziwnego, że prezes Mazewski postanowił nadać dekoracji obydwójka "milionerów" ZNP Złotym Krzyżem Legii Honorowej specjalnie uroczysty charakter.

Sekr. krajowy Adolf Pachucki odczytał uchwałę Komitetu Wykonawczego przyznającą najwyższe odznaczenie ZNP Geni Gunther i Ryszardowi Smogero, a następnie prezes Mazewski w asyście wiceprezesa Franciszka Prochota, przewodniczącego Komitetu Rozwoju, dokonał dekoracji naszych związkowych "milionerów".

Po przemówieniach G. Gunther i R. Smogera (podaliśmy je poprzednio), prezes Mazewski podkreślił, że coraz lepsze wyniki w zapisywaniu członków na wysokie sumy zawdzięczamy nowemu "image" ZNP i seminarium dla organizatorów. Prezes zaznaczył, że Genia Gunther ma już drugi \$1 milion ubezpieczeń dla ZNP, wyrażając nadzieję, że R. Smoger nie pozostanie w tyle i do końca roku

ku "dopędzi" G. Gunther i zdobędzie również nowy \$1 milion.

Proponujemy utworzenie "Klubu Milionerów ZNP". Kto następny? Więcej takich organizatorów jak Genia Gunther i Ryszard Smoger potrzeba ZNP.

## "Kujawiaki"

Dwa występy "Kujawiaków" z Kolegium Związkowego zostały przyjęte z entuzjazmem. Podczas bankietu zespół pisywał się tylko śpiewem, bo nie było miejsca na tańce. Jak już podawaliśmy, po otwarciu Sejmów zespół dał przeszło godzinną rewii tańców i śpiewów, radując oczy barwą swych strojów ludowych, a serce polskimi melodiami. Nagrodą były częste oklaski i cisza na sali podczas popisów. Uwagę zwracała gromada małych dziewcząt i chłopców, którzy zebrałi się w przejściach blisko sceny, żywo oklaskując młodzież Kolegium Związkowego.

## Telegramy

Na bankiet nadeszły również telegramy z życzeniami dla Sejmów i ZNP od wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Spiro Agnew, gubernatora Illinois Richarda Ogilvie i sen. Roberta Tafta (R. Ohio), które umieszczamy na stronie 5-jej.

Sekr. Komitetu Przedsejmowego John Pulnar przedstawił kilkadziesiąt osób — lokalnych i pozamiejscowych działaczy politycznych i społecznych, dyrektorów i dyrektorki ZNP oraz komisarzy i komisarzki ze wszystkich okręgów. Wymienienie wszystkich zabrało by zbyt wiele miejsca i nie uniknelibyśmy pomyłek, ponieważ stół prasowy znajdował się daleko od stołu głównego, oddzielony od niego olbrzymią salą wypełnioną blisko tysiącem osób. W rezultacie trudno było słyszeć przemówienia i zapowiedzi.

## Benedykcja

Prob. parafii Najśw. Rodziny ks. Edward C. Maliszewski na zakończenie programu odmówił benedykcję:

Módlmy się.  
Boże, którego miłosierdzie jest bez miary, a dobroci skarb nieprzebrany, dzięki składamy ojcowi naszemu marjestałemu Twojemu za udzielenie nam dary i nieustannie błagamy Twą dobroć, abyś nie opuszczał i przysposobił do wiecznej nagrody tych, których modły wysłuchałeś. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Let us Pray.

God, whose mercy is immeasurable and whose goodness is inexhaustible, we give thanks to your loving majesty for all the gifts bestowed on us. And we continue to appeal to Your bounty, so that You will never abandon those whose requests You grant in this life, but will give them even greater rewards in the life to come. Through Christ, Our Lord. Amen.

## Latający Talerz

Nauczycielka ze szkoły w miejscowości Jacarepague, niedaleko Rio de Janeiro pani Margarida Santos idąc któregoś dnia na lekcję z przerwaniem ujrzała nad sobą latający talerz. Nie wierzyła w dotychczasowe doniesienia o nie "niezidentyfikowanych obiektach", ale dziś miała przed sobą najautentyczniejszy latający talerz, który "stał" w powietrzu nad wyspą przygotowując się jakby do lądowania.

Zawiadomiła najpierw kolegów, którzy zrazu nie wierzyli, ale przekonali się również na własne oczy o istnieniu "talerza". Następnie przybyła policja, która postanowiła talerz dyskretnie obserwować.

Nie wiadomo jak skończyła się cała historia, gdyby nie pewien rybak, który oświadczył, że przewiózł z wyspy na ląd ludzi z "latającego talerza". Byli to... filmowcy, którzy kręcili na wyspie film fantastycznonaukowy dla dzieci. (G.P.)



Dekoracja Złotym Krzyżem Legii Honorowej ZNP Geni Gunther i Richarda Smogera. Stoją od lewej: wiceprezes ZNP F. Prochot, R. Smoger, Genia Gunther, prezes ZNP Alojzy A. Mazewski, sekretarz krajowy ZNP A. Pachucki, Siedzi p. Florentyna Mazewska, małżonka prezesa Mazewskiego.

# Związek Jest Powołany Do Tego By Pod Hasłem Zgoda Zjednoczyć Polonie

## Kazanie Na Nabożeństwie Sejmowym, Wygłoszone Przez Wikariusza Generalnego OO. Paulinów, Ks. Michała M. Zembrzuckiego.

Your Excellency, Bishop Vincent M. Leonard

Mr. Mazewski President of the Polish National Alliance in America  
Rev. Monsignori, and Fathers Urzędnicy i Urzędniczki  
Zw. Nar. Polskiego Delegaci i Delegatki  
na 36-ty Sejm Zw. Nar. Pol. Przyjaciele

Przemawiając na rozpoczęcie Sejmów, powtarzającego się co 4-ry lata, muszę wyrazić najpierw wielką swą radość i zadowolenie, że razem z Wami, Delegatami na ten Sejm i naszymi Gośćmi, możemy tu być i według stałej tradycji polskiej rozpocząć nasze czynności organizacyjne modlitwą, uznaniem naszej zależności od Stwórcy, Jego praw, i Jego woli. Boć nie ma konfliktu i nie może być sprzeczności między prawami Twórcy wszystkiego a naszymi założeniami i celami.

Cieszę się, widząc Was, Dostojni Delegaci i Delegatki, w tak wielkiej liczbie, Was, którzy powstali od 1-go Sejmów i zawierania Zw. Nar. Pol. od 1880 r. Jesteście reprezentantami tej naszej Organizacji w diugim rzędzie wszystkich poprzednich pokoleń na przestrzeni 90 lat. Słusznie rozpięta nas dumą, poczuciem wagi, ważności posłannictwa, z jakim stajecie dziś w Pittsburghu na Sejm 36-ty Zw. Nar. Polskiego, patrząc wstecz na upłynięcie 90 lat, prace przeszłych pokoleń, wielkich pracowniców, zastuwnych patriotów, ofiarnych obywateli, z których pracy, ofiar, dalekowzroczności my wszyscy dziś korzystamy. Jesteśmy ich następcami, ich przedłużeniem, wykonawcami ich myśli i ich testamentów! Z jakim szacunkiem, uznaniem, miłością i podziwem patrzymy na wielu z nich, sami chcemy, byśmy tak samo przeszli do historii.

Jak dobrze, że tu w zaciśniętym Bożej, nastroju modlitewnej wspólnej Mszy św. możemy się nad tym zastanowić, nim rzucimy się w wir zajęć, planów, agitaacji i kompetycji sejmowych. To wszystko musi przysięść, boć to jest częścią składową naszego życia ludzkiego: nic w tym dziwnego ani zdrożnego, to naturalny składnik życia, rozwoju, postępu. Ale to wszystko, tak jak w naturze, musi być prześwietlone promieniem z góry, promieniem dobrej woli, chęcią służenia całości polonijnej, silną decyzją kontynuowania pracy, przekazanej nam przez wielkich Założycieli Związku. Nie rozpoczynamy historii, jedynie ją kontynuujemy według przejętych założeń, celów i zobowiązań!

Życie nie stoi w miejscu. Polonia dzisiaj nie jest Polonią sprzed 90-ciu lat, nawet nie tą, jaka była 30 lub 20 lat temu. Wydzwignęła się.

Żyjemy w czasie dzwignania się wszystkich grup, budzenia się ich świadomości narodowej, kulturalnej. To samo widzimy w naszej społeczności polonijnej, wśród której prężą się, pokazują różne, czasami ciężko uchwytnie, tendencje i kierunki nawracające do źródeł naszej kultury rodzimej: polskiej, do przeszłości, historii polskiej. Widzimy to często wśród naszych młodych, o których gotowi jesteśmy sądzić, że będąc w 3, 4-tym pokoleniu, cóż może ich obchodzić polskość, sprawa polska, Polonia, sprawy polonijne... ?!

Zarazem zmienia się nastawienie społeczeństwa amerykańskiego, które musi ustąpić pod naporem słusznych żądań swoich obywateli, by chronić, otoczyć opieką

wartości kulturalne również i mniejszych ugrupowań.

Budzi się wielki głód, głód wielkich mas polonijnych za czymś konkretnym, prawdziwie wartościowym. W miarę jak nasze społeczeństwo polonijne coraz więcej jest reprezentacyjne, obejmujące wszystkie warstwy każdego zdrowego społeczeństwa od pracownika manualnego poprzez najrozmaitsze zawody i profesje aż do szczytów najwyższego użytkowania materialnego, politycznego czy intelektualnego w kraju, odczuwa się coraz głośniejsze wżądanie o zaspokojenie wszystkich i bardziej sofistycznych potrzeb życiowych Polonii. Parafia, szkoła parafialna, Dom Polski, Polanka Związkowa i tego rodzaju począzania i instytucje, jakkolwiek nie tracą nic na swojej wartości i są nadal potrzebne i istotne dla życia Polonii i jej trwałości, dzisiaj już nie wystarczają. Nasz rozrost, zmienione sytuacje, nowa psychologia młodszych i starszych, wytworzona dwoma wojnami, olbrzymimi przemianami socjalnymi, duchowymi w miarę postępu techniki i środków przekazu myśli i ludzkiej, stawiają nas wszystkich wobec nowych zadań, przed niezwanianiem których nie wolno nam się cofać.

U początków Zw. Narodowego Polskiego, tak jak to czytamy w liście Agatona Gillera i pierwszych założeniach Juliusza Andrzejkowicza, Jana Popielinińskiego, Juliusza Szajnerta, Jana Blachowskiego i Juliana Lipińskiego znajduję jedno: chęć uchwycenia wszystkich możliwych energii, wszystkich zasobów, talentów Polonii, by uczynić z tej wielo-milionowej masy gromadę czynną, pożyteczną sprawie Ojczyzny (list Gillera).

Ta chęć "jednoczenia" czasami przybierała zbyt drastyczne formy walki i eliminacji w Polonii. Dziś zostawiliśmy to już za sobą. Należy to do przeszłości. Dziś i Związek i wszystkie inne Organizacje Polonijne zdają sobie dobrze sprawę, że nie ma innej drogi do utrzymania i żywotności Polonii, jak tylko droga wzajemnej współpracy, zgody i pomocy. Jedynie na tej drodze możemy wciągnąć wszystkich do pracy.

Kiedy mówię: wszystkich, wszystkie energie i wszystkie talenty rozumiem to dosłownie: wszystkich i wszystko. Cechą naszych czasów jest totalność wysiłków. Dziś nie ma miejsca ani czasu na pół-srodek! Na małe inicjatywy! Z góry skazane są one na zagładę.

Natomiast rozumiem: wszystkich!

Niedawno byłem świadkiem przemówienia prezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymo-Katolickiego p. Józefa Osajdy. Mówił o roli dzisiejszego księdza polonijnego. Pozwólcie, że go tu zacytuje: "... w takiej sytuacji i w takich warunkach rola kapłana polonijkiego z natury rzeczy musi być inna, niż była w przeszłości. ... rola kapłana dzisiejszego jest jeszcze trudniejsza, wymaga większych zdolności, większej nauki, szerszych zakresów działania niż rola dawnych kapłanów. Na czym polega właściwie trudność dzisiejszego kapłana? Polega na tym, że dzisiejszy kapłan, działający w okresie przejściowym, musi umieć prowadzić swój lud tak, by on przechodził do nowych warunków życia, nie utracił niczego co dobre i wzniosłe, a co zbudował nasi ojcowie. W mojej skromnej opinii jest to najtrudniejsza praca dzisiejszego kapłana polonijkiego w Ameryce. Bo co nam po tym, jeśli Polonia Amerykańska wejdzie w życie amerykańskie i pustymi rękoma. Jeśli zostawi za

sobą cały swój dorobek ponad stuleci. Jeśli zapomni skąd się wywozili? ...

Tak czy tylko potrzebujemy pracy dzisiejszego kapłana polonijkiego.

Prezes Mazewski słusznie podnosi w lioznych swych przemówieniach potrzebę włączenia w pracę Polonii i dla dobra Polonii naszych intelektualistów, profesjonalistów, byznesistów, wszystkich, którzy już potrafili się wydzwignąć i dzisiaj pomocniej mogą pracować dla ogólnej sprawy.

Głos o włączenie "wszystkich" jest dzisiaj bodaj najgłośniejszym wołaniem całej Polonii. Niczego nie chcemy utracić. Ci co mogą pomóc więcej, Polonia oczekuje, że oddadzą jej swoją cześć społeczeństwa, z której wyszli i do której siłą rzeczy należą.

Sejm, rozumiem, jest spojrzaniem wstecz. Obliczeniem swoich sił, zrobionej drogi, bilansem. Zarazem spojrzaniem w przyszłość: w przyszłości 4-ech lat najbliższych i budowanie podwalin na dalsze perspektywy.

Gdybyśmy opuszczali ten Sejm, znalazłszy środki i drogi do włączenia wszystkich wartości naszych w nurt naszych prac, intencji i celów Polonii sądzić, ten Sejm zapisałby się złotymi zgłoskami w historii Polonii, Związku i Polski.

Związek Narodowy Polski ma wiele pięknych i bardzo pożytecznych inicjatyw na przestrzeni 90 lat pracy wśród Polonii. Na ten Sejm i dzisiaj również zwrócone są oczy całej Polonii i wszystkich Polaków w Kraju i rozrzuconych po całym globie ziemskim.

Urzędowy organ Związku nosi tytuł i hasło: "Zgoda".

Związek, skupiając największą liczbę rodzin polskich w Stanach, rozporządzając największym majątkiem i zasobami materialnymi, jest powołany do tego, by pod tym hasłem "Zgoda" zrobić wszelkie wysiłki, by jak najwięcej talentów i energii wciągnąć do pracy na niwie polonijnej.

O to się dziś modlimy, byśmy tu się mogli znaleźć zgodnie wszyscy: księża i nasz lud, profesjonalści i pracownicy fizyczni, politycy polscy i nasi intelektualści, Polonię i Macierz Polską, łącznie te wielkie miliony ludzi, powiązanych z sobą przeszłością tysiącami lat.

Modlimy się i nad tym pracować będziemy. Chciałbym otwierać dziś serce, Jak wiosennego rana Otwiera bramy kościoła Ręka zakrystiana ...

Chciałbym, ażeby promienie Rozbudzonego świata Wpływały w tę moją świątynię Jak rzeka, co w morze ulata.

... dumal Jan Kasprzewicz o swoim stosunku do Boga. Spróbujmy otworzyć nasze serca — myśląc o wielkiej rodzinie polonijnej i otwierając je na każdy dzień, niczym się nie zrażając, niczego się nie lekając. Oczekujecie tego od nas.

Wiem, że tego dokonacie. Niech Was dobry Pan błogosławi a Maria Częstochowska, nauczycielka Narodu będzie waszym światłem i siłą Amen.

## "Najlepszy Kandydat"

Sacramento, (UPI)—Kongr. Gerald Ford, przywódca Republikanów w Izbie Reprezentantów, oświadczył wczoraj, że "najlepszym kandydatem" dotąd na opróżnione przez Blacka stanowisko sędziego Sądu Najwyższego jest kongr. Richard Poff, Ale Ford powiedział, że nie wie, jaka jest opinia Prezydenta.

# Dążenie Do Wolnej Polski Jest Nadal Naszym Celem

## Przemówienie Cenzora Dworakowskiego Na Bankiecie Sejmowym

Przeszło pół wieku temu, a dokładniej, 53 lata temu, Pittsburgh gościł poprzedni Sejm Związku Narodowego Polskiego. Był to Sejm 22-gi, a wypadł na czasy wypełnione nadzieją i niepewnością.

Albowiem we wrześniu, 1918-go roku, widoczny już był koniec Pierwszej Wojny Światowej, której wynikiem miało być odroczenie Polski wolnej, niepodległej, zjednoczonej i z dostępem do morza, jak to przewidział ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, Woodrow Wilson.

Obrazy tamtego Sejmu siłą rzeczy skoncentrowały się na sprawie ojczystej.

Dziś zbieramy się w Pittsburghu na Sejm 36-ty w gruncie zmienionych warunkach, które nam nakazują zwracanie coraz pilniejszej uwagi na udział Związku Narodowego Polskiego

w głównych nurtach życia amerykańskiego.

Prawda, dążenie do Polski prawdziwej wolnej i niepodległej jest nadal naszym celem. Ale osiągnięcia tego celu zaważunkowane jest innymi przesłankami niż 50 lat temu. Dziś możemy wspomagać narodowi polskiemu głównie przez rozszerzenie naszych wpływów i naszego znaczenia w życiu amerykańskim.

Z tego względu, Sejm 36-ty stoi na progu czasu i musi powziąć bardzo ważne i dalekosięgle postanowienia. Czeka nas więc od jutra do piątku, żmudna i odpowiedzialna praca.

Nim do niej przystąpimy, skorzystajmy z tej serdecznej, staropolskiej gościnności, jaką nam na dzisiejszy wieczór zgotował Komitet Przedsejmowy, pod przewodnictwem komisarza Franciszka Łysakowskiego i komisarzki Anny Jasionowskiej.

# "Jaworowe Buty"

Dziwny tytuł. Tajemniczy? Tak by się zdawało. A w gruncie rzeczy nic w nim tajemniczego nie ma. Wywodzi się z pięknej ludowej legendy, pełnej naiwnej poezji.

A więc sztuka ludowa? A właściwie komedio-farsa z życia ludzi teatru. Współczesna, zabawna, bezpretensjonalna.

Napisana przez Teodozję Lisiewicz (autorka "Słoneczników") dla rozrywki jedynie, dla dania widzowi paru godzin beztrudnego humoru i odpoczynku.

Nie ma w tej komedii żadnych problemów, żadnych głębszych myśli. Po prostu zabawa!

Są natomiast świetne role, dające aktorom możliwość wykazania swych umiejętności. Role te zostały rozdzielone pomiędzy czwórkę naszych popularnych aktorów.

ludniu do Auditorium Św. Trójcy.



Nuna Terlecka

Bilety w przedsprzedaży: Pol-Center, 1250 Milwaukee Avenue; Ampol Travel, 1282 i 4746 Milwaukee; Helen's Market, 1408 Milwaukee; albo telefonicznie: HU 6-8399.

## Posiedzenie Tow. Ogniwo Polskie

Tow. Ogniwo Polskie - Nowy Rząd Gr. 1991 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że miesięczne posiedzenie odbędzie się dnia 22-go września, czyli w 4-tą środę miesiąca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali paraf. Św. Władysława, przy Long Avenue i Henderson.

Upraszam się wszystkich o liczne i punktualne przybycie. — Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolasza posiada w Chicago tylko popularny skład

**LENARD'S LIQUOR HOUSE**

1172 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

**OFFICIAL CHEVROLET CLEAN-UP**

**'71 Chevrolet**  
**Chevelles, Sedans, Hard Tops**  
**Execs & Demos**

(Executives) (Demonstracyjne)

**EMPIRE CHEVROLET**

**Telefon: 666-8787**  
**1201 W. Adams, Chicago**

Pytajcie o jednego z naszych sprzedawców

A. Leaver T. Lamb Karol Vavra

**MIRROS**

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przebiegnięcia, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.00, doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchline, podrażnienia skóry i zła cęca. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order. Dodajcie 25 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.  
2048 W. Division St.  
Chicago, Ill. 60622

Serdeczne Życzenia Owocnych Obrad Sejmowi 36-mu Z. N. P. Składa

**DR. FRANK SADOWSKI**

LOCKTON MEDICAL CENTER

5250 W. Fullerton Ave. Tel. Berkshire 7-6176

**Dziennik Związkowy**  
POLISH DAILY ZGODA  
Second-Class Postage Paid  
At Chicago, Illinois  
Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60632

**WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ  
W CHICAGO I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tyko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartał (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartał (3 mos.) 3.25

**WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ  
POZA GRANICZĘ CHICAGO W U.S.A.**

Codziennie i Sobotnie	Tyko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartał (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartał (3 mos.) 3.25

**ODDZIENNE (bez soboty)**

Chicago - Kanada	Pozza Granicę Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartał (3 mos.) 6.50	Kwartał (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Sobotnie	Tyko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartał (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....30c

**JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny**  
**JÓZEF H. GAJDA, Zarządca**

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700  
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**Beczka z Prochem**

Jak bardzo zapalna jest sytuacja na Środkowym Wschodzie i jak bardzo kruche przewidywania zawieszono broni z ubiegłego roku, aranżowane i inicjowane przez Amerykę udawadniają incydenty z ubiegłego tygodnia.

W krótkiej sukcesji czasu — egipski bombowiec został zestrzelony przez Izrael, samolot transportowy Izraela zestrzelony przez egipskie rakiety sowieckiego pochodzenia Sukhoi 7, w ubiegły piątek nad pustynią Synaj, okupowaną przez wojska Izraela, egipskie pozycje w rejonie Kanału Sueskiego ostrzelane przez samoloty Izraela Phantom z dostaw amerykańskich, a izraelskie i egipskie baterie rakiet po obu stronach Kanału uwikłane w długotrwałą wymianę ognia.

Równoległe do tych incydentów w rejonie Kanału Sueskiego, doszło również do sporadycznych uderzeń lądowych na granicy izraelsko-libańskiej, które, jak twierdzi Tel Aviv, zostały spowodowane akcją palestyńskich partyzantów.

Pomimo, iż wojska Egiptu i Izraela wzdłuż całego 103-milowego frontu nad Kanałem Sueskim zostały w wyniku ostatnich incydentów, postawione w stan ostrego pogotowia bojowego — oficjalne czynniki Kairu starają się wyraźnie pomniejszać alarmistyczne raporty o specjalnych zarządzeniach przygotowawczych.

W przeciwieństwie do tego, Sekr. Gen. ONZ, U Thant ocenia, iż "może łatwo dojść do nowych incydentów, o wiele gwałtowniejszych i niebezpieczniejszych niż ostatnie, jeżeli istniejący impas w akcji dyplomatycznych zabiegów pokojowych będzie trwał nadal."

Minister Obrony Izraela, gen. Dayan miał oświadczyć, iż "nie będzie zdziwiony, jeśli aktywne działania militarne zostaną podjęte przed końcem bieżącego roku."

W tej wybuchowej sytuacji — krzyżują się i uwidaczniają coraz drastyczniej, nie do pogodzenia, sprzeczności interesów Izraela i świata arabskiego, z brakiem jakiegokolwiek perspektywy szybkiego i zadawalającego obie strony kompromisu. Egipt nie może zrezygnować z żądania zwrotu okupowanych terenów egipskich a Izrael nie może powrócić do stanu zagrożenia, jaki istniał przy jego dawnych granicach przed 6-dniową wojną w 1967 roku.

Przewaga militarna Izraela, istniejąca jeszcze ciągle w chwili obecnej może skłaniać Tel Aviv do ryzyka skutecznego powtórzenia wojny prewencyjnej wzorem wojny 1967 r., do której jako pretekst mogą łatwo posłużyć dalsze i nowe incydenty w rejonie Kanału Sueskiego. Egipt, z drugiej strony ze względu na prestiż i konsolidację świata arabskiego, nie może trwać ciągle w stanie zupełnej bezczynności.

Jednakowoż wojskowa obecność Sowietów w Egipcie zmienia poważnie cały obraz w porównaniu z sytuacją sprzed czterech lat, i może bardzo łatwo przekształcić konflikt izraelsko-arabski w konfrontację amerykańsko-sowiecką. Nie wydaje się, aby oba atomowe supermocarstwa tego pragnęły. Dlatego należy się liczyć, prawdopodobnie, z nowymi próbami wyważonej akcji dyplomatycznej Washingtonu i nowymi naciskami na Izrael z jednej strony, a poprawianiem przez Egipt nadwyróżnionych stosunków z Rosją Sowiecką, z drugiej strony.

Ale beczka z prochem pozostaje i jedna nieostrożna iskra może wystarczyć, aby doszło do groźnej eksplozji. Nagromadzone emocje są czasami silniejsze od chłodnej kalkulacji rozumowej.

Kto, ostatecznie, mógł przypuszczać, że

strzały zamachowca w Sarajewie w 1914 roku, przemieniają się w czteroletnią wojnę światową?

**Podróże Prawodawców**

Niedawno pisząc o korzyściach materialnych, związanych z funkcją kongresmana i senatora, wspomnieliśmy o pokrywanych z budżetu zagranicznych podróżach. Obecnie możemy podać ich tegoroczną listę:

23 kongresmanów odbyło 2-tygodniową podróż do Korei, Hong Kongu, Formozy i Filipin. Grupa ta łącznie z żonami i pracownikami biur kongresmanów liczyła około 75 osób.

23 senatorów i kongresmanów bawiło w tym miesiącu w Paryżu na zebraniu Unii Międzyparlamentarnej. 6 członków podkomisji pracy Izby Reprezentantów odbyło 22-dniową podróż z Kenii, Etiopii, Austrii, Niemiec i Włoch, a 8 członków podkomisji szkolnej Izby spędziło 2 tygodnie w sierpniu w Polsce i Sowieciech. 7 członków komisji wojskowej Izby zwiedzało przez 2 tygodnie bazy wojskowe U.S. w Europie, Afryce i na Środkowym Wschodzie. Sen. Edward Kennedy zwiedzał w Indiach obozy uchodźców z Pakistanu. Na koniec b.r. przewidziana jest dalsza porcja podróży.

Ich uczestnicy twierdzą, że uchwalając biliony dolarów na różne wydatki za granicą, muszą mieć informacje z pierwszej ręki i to kosztem tylko tysięcy dolarów. Krytycy natomiast twierdzą, że korzyści z tych podróży są minimalne, że są to "majówki" na koszt podatnika i to koszt wcale poważny, bo n.p. w roku 1968 wydano na ten cel \$984,000, a w tym roku wyda się więcej. Cyfry te zresztą mogą być wyższe, bo prawodawcy nie muszą szczegółowo wymieniać wydatków i nikt ich nie kontroluje. Nie kontroluje się również sum, które podróżujący prawodawcy czerpią z konta walut zagranicznych, którymi obce państwa płać za pomoc. Wreszcie niektóre wycieczki finansowane są ze źródeł mieszanych. Tak więc wydatki prawodawców pokrywa się z budżetu, a wydatki na hotele i wyżywienie żon i sekretarzy prawodawców pokrywane są ze źródeł prywatnych, z wyjątkiem kosztów przejazdu, opłacanych z budżetu.

W Kongresie od dawna się mówi, że należałoby tę dziedzinę jakoś uporządkować, ale jak dotąd kończy się na niczym.

**INNI PISZĄ:**

**Sowiecki Wspólny Rynek**

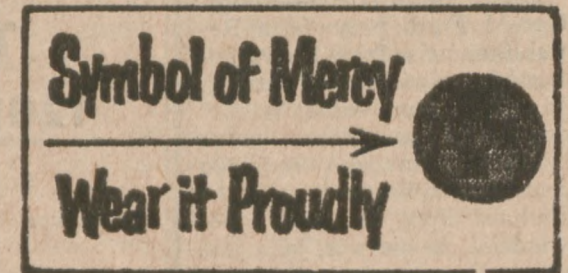
**NOWY DZIENNIK.** — Moskwa od kilku tygodni radośnie zacięła ręce z powodu braku współpracy państw zachodnich w operacjach finansowych na giełdach świata. Głosy w zachodniej Europie i w Japonii, wyrażające niezadowolenie z jednostronnych decyzji Prezydenta Nixona w sprawie dolara, najwyraźniej rozradowały przywódców sowieckich, zawsze gotowych do przyklaskiwania wszystkim rozdziewkom wśród zachodnich sprzymierzonych — pisze "New York Times".

U siebie jednak Moskwa zawsze uczy swych satelitów konieczności jak najściślejszej współpracy gospodarczej. By tę współpracę jak najbardziej zacieśnić, kierująca nią Rada państw bloku sowieckiego, tak zwany KOMEKON, ogłosiła po dwu latach narad dokument, który jest nieczym innym, jak tylko zapowiedzią powołania sowieckiego Wspólnego Rynku. Dotychczasową działalność KOMEKONU cechowały liczne fiaska i zatargi, dlatego też ta nowa próba gospodarczego zjednoczenia zasługuje na szczególną uwagę.

Nie ulega wątpliwości, że plany integracji KOMEKONU nie idą tak daleko, jak chciałoby tego Moskwa; i ogłoszony dokument oznacza, że każdy z jego sygnatariuszy ma prawo sam zdecydować o stopniu swego zaangażowania w wspólnych planach gospodarczych. Ale tego rodzaju koncesje, robione są z okiem na Rumunię. Większość państw komunistycznych będzie ściśle współpracowała z Moskwą.

Dokument przewiduje wiele wspólnych akcji, łącznie nawet z wspólnym zwalczaniem zatrutania powietrza przez samochody. Do najważniejszych jego postanowień należy jednak zapowiedź wyrównania różnic gospodarczych między uprzemysłowionymi i nieuprzemysłowionymi państwami KOMEKONU, "sojalistyczną współpracę międzynarodową" w dziedzinie produkcji i badań technologicznych, wspólne planowanie dla kluczowych przemysłów poszczególnych państw i przekształcenie rubla, w rzeczywistości, a nie na papierze, w wymienną walutę na rynkach międzynarodowych.

Nielatwo będzie wykonać te i inne plany ogłoszonego przez KOMEKON dokumentu. Istnieje w tej organizacji wiele sprzecznych elementów i słabsi jej członkowie boją się eksploatowania ich przez Sowieci. Ale rozsądek nakazuje, by nie lekceważyć możliwości integracji KOMEKONU w ciągu piętnastu czy dwudziestu lat, na które zakrojony jest ten dokument.



Pod Redakcją:  
**N Wiesława Bielińskiego**  
**ASZ KALEJDOSKOP**

**Już w Przyszłym Roku Samoloty "Lotu" Wylądują Na O'Hare. — Pierwsze Loty Tylko Czarterowe, Regularna Komunikacja Od Roku 1973-go. — Czy "Lot" Podoła Trudnościom Technicznym i Organizacyjnym? — Z Frontu Walki z Rakiem.**

Już blisko rok temu pisałem na temat planów polskich linii lotniczych zorganizowania komunikacji przez Atlantyk. Planowane były loty nie tylko do Nowego Jorku, lecz również do stolicy Polonii, do Chicago. Obecnie okazuje się, że sprawa ta weszła w stadium realizacji i już obecnie organizacja polonijne, obejmujące się czarterowaniem całych samolotów do Polski, mogą rozpocząć rozmowy, co do ewentualnego wynajęcia polskiego samolotu. Wiadomości te podaje "Życie Warszawy" w artykule Tadeusza Dziekońskiego.

Jednocześnie autor artykułu podnosi pewne zastrzeżenia, czy Lot, zarówno pod względem technicznym jak i organizacji handlowej, da sobie radę z bardzo trudną konkurencją zasobnych i dobrze zorganizowanych linii lotniczych nad Północnym Atlantykiem.

Jak mi wiadomo Czeskie Linie Lotnicze, które nie dawno dopiero weszły na Atlantyk, bardzo dobrze dają sobie radę. Czy potrafią i to Polacy, którzy nie mają tak wyrobionego sprytu handlowego jak Czesi?

Zią prognozą na tym odcinku była próba inowacji ze strony Polskich Linii Oceanicznych. Starano się zorganizować wycieczki zimowe Batorem, ze Stanów Zjednoczonych na Bermudy. Zarówno źle opracowany program i kosztorys jak i całkowity brak działalności propagandowej — sprawiły, że cała akcja skończyła się wielką kląpą. Aby Lot nie spotkał podobny los! Należy pamiętać, że rynek amerykański jest specyficzny i nie można na nim działać sztywnymi metodami biurokratyzmu, nie zwracającymi uwagi na interes jednostek. W każdym razie chętnie powita na O'Hare lotoskiego żurawia i polskie żaogi.

Poniżej podaję w pełnym brzmieniu artykuł Tadeusza Dziekońskiego.

Przez wiele lat jedynym polskim przewoźnikiem pasażerskim przez północny Atlantyk był statek — "Batory" a po nim, jego następcą — "Stefan Batory". Zdobyły one popularność i to nie tylko wśród pasażerów polskich. Dowodem tego — nie słabnąca frekwencja, przekraczająca średnio rocznie 90 proc. zdolności przewozowej statku.

To jedynowładztwo "Stefana Batorego" na Atlantyku skończy się już niebawem. Na trasę transatlantycką w roku 1972 wejdzie nowy polski przewoźnik. Będą nim: Linie Lotnicze "Lot". W pierwszym etapie — (w roku 1972) "Lot" podejmie na razie kilkanaście tzw. lotów czarterowych przez ptn. Atlantyk. Dopiero w 1973 roku uruchomione zostanie stałe regularne połączenie transatlantyckie samolotami "Lotu". W tym celu, między innymi, "Lot" zakupił w Związku Radzieckim trzy samoloty IL 62 (te same posiadają Czeskie Linie Lotnicze — przyp. Red.).

Są to transkontynentalne samoloty dalekiego zasięgu, wyposażone w cztery silniki odrzutowe zapewniające prędkość eksploatacyjną ok. 900 km godz. Zdolność przewozowa tych samolotów na krótszych trasach wynosi 180 pasażerów, na trasach dalekich — 138 pasażerów w klasie turystycznej i 30 — w klasie I. Komfortowe kabiny pasażerskie są radiofonizowane, klimatyzowane i wyposażone w doskonałą izolację dźwiękową. Są one wyposażone we wszystkie najnowocześniejsze urządzenia nawigacyjne, zapewniające pełne bezpieczeństwo lotu nawet w najtrudniejszych warunkach atmosferycznych. M. in. niezmiernie precyzyjne urządzenia nawigacyjne, sterowane elektroniczną maszyną cyfrową, pozwalają na zaprogramowanie lotu po kursie właściwym dla danych warunków atmosferycznych.

Jak już wspomnieliśmy (w 1972 roku) "Lot" zamierza wykonać kilkanaście czarterowych rejsów transatlantyckich. Będzie to swego rodzaju rekonesans. Regularna komunikacja; Warszawa — Nowy Jork ew. Chicago, Montreal lub Toronto rozpocznie się w roku 1973.

Taka kolejność wejścia "Lotu" na rynek przewozów transatlantyckich jest w pełni uzasadniona. Przedsięwzięcie to jest bardzo ambitne i obciążające, szczególnie, jeśli się weźmie pod uwagę bardzo liczną Polonię amerykańską. Jest ono jednocześnie bardzo trudne i złożone. Przede wszystkim wymaga zorganizowania wyjątkowo sprawnie działającego aparatu technicznego i akwizycyjnego na tamtejszym terenie. Jednocześnie nieodzowne jest podjęcie, z dużym wyprzedzeniem w Czasie, szeroko zakrojonej kampanii propagandowo-reklamowej, o szerokiej gamie oddziaływania, skierowanej nie tylko do Polonii amerykańskiej czy kanadyjskiej, lecz również do wszystkich innych potencjalnych pasażerów, a to poprzez różnego rodzaju biura podróży, agencje turystyczne, kluby, organizacje społeczne, związki itp.

Ale o pozyskaniu jednych i drugich toczy się stała, ostra, często nie przebiegająca w środkach i metodach, walka konkurencyjna. Toczą ją wszystkie towarzystwa lotnicze, które trudnią się przewozami pasażerów na trasie transatlantyckiej. Te towarzystwa lotnicze są przedsiębiorstwami zasobnymi, dobrze i od dawna znanych na tamtejszym rynku.

**Dzieci Do Adopcji Na Czarnym Rynku**

Małe mieszkanko na czwartym piętrze w bardzo brudnym, zniszczonym i obdrapanym budynku w zaniedbanej dzielnicy Nowego Jorku. Dobrze ubrany młody człowiek razem ze swoją żoną pukają do drzwi. Otwiera im kobieta o której wiedzą tylko to że się nazywa Helena. Mieszkanie jest zupełnie puste z wyjątkiem... niemowlęcia, owiniętego w koc, na gołej podłodze. Kilka słów rozmowy i para opuszcza mieszkanie razem z dzieckiem. Obecnie jest już ich... Za jaką cenę? za 3,300 dolarów.

Jakaż to transakcja odbyła się w tym momencie? Młoda para akurat "przeprowadziła" "adopcję" dziecka na t.zw. "czarnym rynku". Dostawnie na "czarnym rynku", ze względu na niezwykle wysoką cenę, którą musiano zapłacić (nielegalnie zresztą w wielu stanach) za dziecko.

Do wielu ciemnych zakamarków czarnego rynku w Ameryce doszedł obecnie najnowszy, bardzo lukratywny i stale rosnący: handel dziećmi do adopcji. Dlaczego tak się dzieje?

Głównie dlatego, że podaż dzieci, a w pierwszym rzędzie — białych dzieci do adopcji legalnymi kanałami maleje w ostatnich czasach bardzo szybko.

Nawet jest coraz trudniej adoptować nie-białe dziecko, niż to było dotąd możliwe, pomimo, że podaż czarnych dzieci do adopcji jest nadal stosunkowo duża.

Zdawaćby się mogło, że fakty te są przesadzone i kolportowane dla celów prasowej sensacji. Niestety tak nie jest. Oficjalny rzecznik Departamentu Spraw Społecznych, Zdrowia i Wykształcenia, Ursula Gallagher potwierdziła niedawno zupełnie oficjalnie iż "otrzymywane przez nas raporty świadczą, o tym, iż czarny rynek" na adoptowane dzieci kwitnie w licznych miastach amerykańskich".

Na znaczny spadek legalnych adopcji złożyły się różne okoliczności, między innymi, zliberalizowane przepisy o spędzaniu pldu, szeroko praktykowane środki zapobiegawcze przeciwko zająciu w ciąży jak również zaznaczająca się tendencja wśród nieślubnych matek do zatrzymania dziecka. Spadek liczby dzieci, które mogłyby być adoptowane zaznaczył się szczególnie silnie w ostatnich dwóch latach. Wiele agencji zamknęło listę zgłoszeń, wobec braku dzieci.

W wielu wypadkach, "czarny rynek adopcyjny" jest odkryty ściągając tajemnicę i odbywa się w ukryciu.

Młoda para nowojorska, wspomniana na wstępie, która przez dłuższy czas naprzędno zabiegała o dziecko w drodze legalnych starań przez koncesjonowane agencje, została ostatecznie poinformowana przez urzędnicę agencji, że być może uda im się znaleźć odpowiednie dziecko za pośrednictwem pewnej kobiety imieniem Helena, o której adresie mogą się dowiedzieć w małej sąsiedniej twernie. Stąd był już jeden krok do pokątnego spotkania z czarno-handlarką i do szybkiej transakcji.

Czarny handel nie ogranicza się jednak do pokątnych handlarzy w ruderach Nowego Jorku, Chicago czy Los Angeles, ale kwitnie również w eleganckich kancelariach adwokackich, a adopcja jest legalizowana przez sąd. Adwokat bierze za prowadzenie sprawy należne mu honorarium, zazwyczaj nie więcej niż kilkaset dolarów, ale nie rzadko, dostaje dodatkowo "pod stołem" parę ładnych tysięcy dolarów za swoje wysiłki w znalezieniu dziecka na "czarnym rynku".

Wysokie koszty nie wyrażają się odstraszać bezdzietnych małżeństw. Na czarnym rynku mogą dostać dziecko w ciągu kilku miesięcy. Idąc drogą prawną, przez agencję i sąd, musieliby pr a w dopodrobnie czekać od dwóch do pięciu lat. Dla nieślubnej matki, która nie chce trzymać dziecka — czarny rynek ma oczywistą atrakcyjność: pieniądze, Nie rzadko dostaje ona również zwrot kosztów szpitalnych i lekarskich a czasami również dodatkowy "bonus", który pochodzi z honorarium adwokackiego albo prowizji pośrednika, który aranżuje adopcję. Normalnie, koncesjonowane agencje nie płać nieślubnym matkom żadnych kosztów medycznych.

Oficjalne agencje, do załatwiania spraw adopcji zgodnie potwierdzają, że transakcje na "czarnym rynku" są połączone ze znacznym ryzykiem dla dziecka. Dlaczego? Dlatego, że nikt nie interesuje się nie sprawdza z góry, czy adoptująca para małżeńska daje gwarancję należytego wychowania i opieki nad dzieckiem. "Nie tak dawno" — stwierdziła urzędniczka Wydziału Opieki Społecznej w Portland, Oregon, — niemowlę pięci letniej zostało oddane na czarnym rynku parze psychopatów.

Ten fakt odkryto dopiero, kiedy sądowne postępowanie adopcyjne zostało otwarte i sąd zarządził wstępne dochodzenie przez agencję opieki społecznej co do przeszłości i charakteru adoptujących rodziców.

Nawet i w tych wypadkach kiedy adopcja na "czarnym rynku" jest ujawniona, sąd pozostawia z reguły dziecko u adoptujących rodziców, ze względu na emocjonalny stan dziecka i jego przyszłość.

We wspomnianej sprawie psychopatycznej pary w Portland, urzędniczka wydziału opieki społecznej wcale nie ukrywała, że będzie zalecać sądowi pozostawienie dziecka u adoptujących rodziców pomimo istniejącego ryzyka.

Dziecko znajdowało się u przybranych rodziców od 6 lat, kiedy wykryto, że oboje są psychopatami i po tak długim okresie czasu, byłoby z większą szkoda dla dziecka zabieranie go spowrotem, niż pozostawienie u adoptujących rodziców.

Niektóre adopcje czarnorynkowe uważa się za względnie pewne, ponieważ sędziowie, którzy legalizują adopcję są przekupieni. Urzędniczy z wydziału opieki społecznej bardzo silnie podjęrzejawiają sędziemu w jednym ze stanów środkowo-zachodnich o branie łapówek od pośredników na "czarnym rynku", ponieważ wszystkie sprawy adopcyjne są kierowane do jego sądu. Sędzia podejrzewany o udział w tych transakcjach, kategorycznie zaprzeczył zarzutom.

Bez względu na różnorodność okoliczności, handel dziećmi jest intratnym procederem dla czarnorynkowców. Nicholas Stevenson, b. dziekan chińskiej Rady Adwokackiej (Chicago Bar Association) mówił niedawno o sprawie pewnego adwokata w jednym z wielkich miast w rejonie Środkowego Zachodu, który ma stałe kontakty ze szpitalami, jako głównym źródłem zaopatrywania w dzieci do adopcji. Niewątpliwie ma on zapewnioną współpracę z lekarzami, którzy kierują nieślubne matki do jego kancelarii.

Wspomniany adwokat znajduje ewentualnych adopcyjnych rodziców przez pośredników, których reklamują zaadwołeni klienti szepczoną propagandą "z ust do ust".

W 1970 roku, tenże właśnie adwokat zaaranżował adopcję przynajmniej dla 55 par małżeńskich pobierając 3,000 dolarów w każdym wypadku, obok stosunkowo małego i legalnego honorarium oraz zwrotu kosztów medycznych nieślubnej matce.

Tak więc w jednym tylko roku sprytny adwokat zarobił na nielegalnych "honorariach" co najmniej 165,000 dolarów.

Rzeczalce o tym nowym i wyjątkowo odpychającym procederze handlu dziećmi do adopcji na "czarnym rynku" nie są, niestety, rozdętą sensacją "bulwarowych" pismek, ale smutną rzeczywistością naszych czasów. Okazuje się, że w pogoni za szybkim i łatwym dolarem, nie cofają się przed ciągnięciem zysków z tego procederu nie tylko pokątni pośrednicy, ale przedstawiciele szanowanych zawodów.

A. L.

## Alliance College Has Won Acclaim In Major American Publications

### Censor Dworakowski's Remarks At The PNA Banquet

Fifty three years ago, delegates of the Polish National Alliance assembled in Pittsburgh for the 22nd Convention of our great organization and began their deliberation with church services and a banquet similar to the festivity of this evening.

At the time the PNA had 125,831 members and its assets amounted to \$4,934,833.00. Today, our certificate count is in excess of 130,000, and our assets approach the sum of \$150 million.

Alliance College, the hallmark of the PNA abiding concern with the education of our younger generations, was only six years in existence, being founded in 1912 in Cambridge Springs, Pennsylvania. Even in that short span of time, Alliance College proved its importance to Poland, offering its facilities to train officers' cadre for the Polish Volunteer Army that was to earn recognition for its valor fighting side by side with American and Allied troops in Europe. In our times, Alliance College has won recog-

nition and acclaim in major American publications as a distinctive American institution of higher learning with Polish background and tradition.

Then, in September of 1918, were the times of high expectation and hope, as World War One was drawing to a close.

Today, in an entirely different set of circumstances, the 36th Convention of the Polish National Alliance is also noted for high expectations and hope, — that it will give our ideals and purposes new direction and dimension and will establish a broader base for our participation in the mainstream of American life, as conscious of its ethnic heritage and numerical strength part of the pluralist society of America.

We will be facing hard tasks and crucial decisions in the next five days. Before we tackle them, starting tomorrow, let us enjoy this festivity of friendship and traditional Polish hospitality to-night.

## Two Significant Stakes At Hawthorne Race Track

Two significant stakes features highlight the fifth week of thoroughbred racing at Hawthorne Race Course.

The midweek attraction will be the 25th running of the Charles W. Bidwill Memorial Handicap, which carries an endowment of \$25,000 in added money. This mile and one-eighth race annually is a testing preview of the field for the \$100,000-added Hawthorne Gold Cup, the traditional closing day feature.

Climaxing the week will be the 45th running of the \$35,000-added Hawthorne Juvenile Stakes, which will test two year olds over a distance of one mile and a sixteenth.

On Friday, three-year-old fillies will compete in the six-furlong \$10,000 Marica Handicap.

More than 30 juveniles have been nominated for the Juvenile, including such stars as Governor Max, Bee Bee Bee, Buck The System, Divorce Trial and the winner's of both divisions of the recent To Market Stakes at Hawthorne. Lighting Lark and Heisanave. Also nominated is William Edward, winner of the Illinois Cavalier Stakes here.

In addition to the 43 nominated earlier for the Bidwill, thru nomination for the Hawthorne Gold Cup, Joe Gaylord and Majestic Crown have been named for the mile and a furlong test.

Among the more prominent probabilities for the Bidwill are Mr. Pow Wow, Well Mannered, Cassie Red, Northfields and Vif.

### 'Cassie' a Turf Winner

Mr. Pow Wow won the North Shore and Round Table Handicaps at Arlington on the turf, while Well Mannered won the 1970 edition of the Hawthorne Derby. Cassie

Red was victorious in the Chicago and Sun Beau Handicaps both Hawthorne turf stakes.

Northfields won the Hawthorne Derby in near record time on Labor Day. Vif, winner of the 1969 Bidwill and coholder of the track record for the Bidwill distance arrived at Hawthorne this week from Belmont after campaigning in the East.

Standout in the Juvenile field will be Governor Max, which won three starts at Arlington, including a division of the Futurity, before running second Aug. 28 in the Hopeful Stakes at Saratoga.

Bee Bee Bee, which has been racing at Timonium, won the recent All-Maryland Handicap there by three lengths under 123 pounds. A week earlier he had set a track record for seven furlongs at Timonium.

### Kelly, Brown Top Rushers Now In NFL

Leroy Kelly of the Cleveland Browns leads active American Football Conference running backs with 5,209 yards and 57 touchdowns. He is entering his eighth pro season.

Bill Brown, ex-Chicago Bear now with the Minnesota Vikings, leads active National Football Conference rushers with 5,192 yards. He is starting his 11th pro season.

### Leaning Tower Y Sets Registration

Registration is in progress for a 10-week program at Leaning Tower YMCA, 6300 W. Touhy Ave., Niles. The session will offer classes in aquatics, sports and physical education for men, women and children of all ages.

## Knee Injury Kayos NU Back For Season

Northwestern hopes for a big season, already in shambles after the 50-7 defeat to Notre Dame, received another jolt when it was learned that running back Johnny Cooks will miss the remaining games with a knee injury.

Cooks, who was developing into the Wildcat's best running back, was hurt on the last play of the game and was to undergo surgery Monday.

Other players hurt in the Notre Dame game were defensive end Wil Hemby, safety Eric Hutchinson and other saftey Mike Coughlin. Hemby sustained a severe hip pointer and will likely miss the Syracuse game. Hutchinson bruised his arm and Coughlin suffered leg cramps, but both are expected to be back this week.

## Board Orders Cutback In Prep. Sporting Events

Athletic director and coaches in the Chicago Public League have been ordered not to schedule any sports events from Dec. 6 through the remainder of the month. The Board of Education's ruling comes in the wake of its decision not to hold classes for two weeks prior to the Christmas vacation, a measure which the board hopes will ease the school system's economic problems.

## Hawks Lose To Dallas

South Bend, Ind.—Dallas, the Black Hawk's farm club in the Central League, embarrassed the parent team 7-3 Sunday night at Notre Dame. Dallas scored two short-handed goals and four third-period tallies in the Hawk's exhibition openers.

Scores for Dallas were Dan Spring and Dave Kryskow, the Hawks No. 1 and 2 picks in the draft; Bill Pottinger, Ron Pepper, J. P. Bourdeleau and Darryl Maggs, who notched two. Chico Maki scored twice and Danny O'Shea once for the Hawks.

## NU No David

Northwestern coach Alex Agase said he went to church Sunday and reread the chapter of David and Goliath. "Now I know how David would have felt if he'd missed Goliath with that rock," Agase said.

## Evashevski To National Grid 'Hall' Position

New Brunswick, N.J. (UPI)—Forest Evashevski, former athletic director and football coach at the University of Iowa, was named a vice-president recently of the National Football Foundation and Hall of Fame.

Evashevski, 53 will play an active role in raising funds in the midwest. After playing quarterback at Michigan, Evashevski coached at Hamilton College, Washington State and Iowa.

## 36th Convention is Vital Milestone In PNA History

### Address Of Censor W. Dworakowski At The Opening Session

As the Delegates to the 36th Convention of the Polish National Alliance, you stand on the threshold of great decisions.

And if you are ready and willing to make them, to take a bold and imaginative look into the future, to lay foundation for further growth and development of our organization, then you yourselves stand on the threshold of personal greatness.

What do I mean by bold and imaginative look into the future and by further growth and development of our organization?

These, Distinguished Delegates constitute a series of issues which should be resolved by this Convention.

The bold and imaginative look into the future means that we have to devise and accept programs that would appeal to our younger generations and make the PNA objectives and purposes relevant to them in terms of ethnicity, intellectual and cultural as well as civic and societal concepts of the pluralist society of the United States.

Our young people of Polish heritage are proud to be Americans.

The emerging consciousness of ethnic origin, makes them want to know more about their origin, about the history, culture and tradition of their forebearers; in other words—about their ethnic roots that give meaning and sustenance to their Americanism.

For their better future and for the sake of entire American Polonia, we must evolve and put into action a program that would not only be appealing but also convincing to our young people.

The Quintcentenary of Mikolaj Kopernik, the bicentennial of the United States, the centennial of the Polish National Alliance give us splendid opportunities to start this program of ethnic aculturation among young Americans of Polish heritage.

Then we have Alliance College, the proud testimony to our participation in the cultural mainstreams of America, and to our abiding concern for our ethnic heritage, both Polish and Polish American.

Also in line of this activity are recommendations of President Aloysius A. Mazewski who proposes a broad scope of PNA Scholarships and a director of youth and fraternal activities.

The further growth and development of our organization is spelled out in a series of proposals which were already presented to you in a written form by myself and by President Mazewski, and which will be submitted for consideration and decision by various Committees.

And I sincerely hope, that in addition to these projects and proposals, new ideas and concept will come from the floor for the debate.

Together with the United States and the rest of the world, we are passing through times of rapid changes, turbulence, reappraisal of cultural and social values, of searching for new expressions for the inner longing of man.

Shortly after World War Two, some statesmen and sociologists declared that an era of common man was dawning. They meant that the common man was to take the fate of the world into his hands.

They were wrong. Because the technological revolution brought such vast changes in our way of life, as to present an overriding concept that our times are the times of uncommon men and women. Our mental faculties and physical skills are taxed to the utmost by the demands of evolution and change.

In this awesome frame of reference, our convention is of necessity a vital milestone in the history of the Polish National Alliance and of American Polonia.

Indeed, these times call for greatness—your greatness in civic wisdom, in new approaches to fraternalism, in new programs based on the awareness of our ethnic heritage and the legacy we will leave to our children and grandchildren.

These are the compelling reasons which make this, the 36th Convention and epoch making assemblage in the history of the Polish National Alliance.

I personally know practically all of you, I cherish your acquaintance, and I enjoy the friendship of many of you.

Therefore, I know in my heart, that you will be equal to the tasks ahead of you—that you will answer the call for greatness with wisdom, fortitude and vision and with abiding love for the ideals and purposes of our organization.

## Congratulations To The Polish National Alliance Upon 36th Convention

Mr. Alojzy A. Mazewski, National President, PNA  
Dear Mr. Mazewski:

It is a pleasure to send greetings to members of the Polish National Alliance which this year is celebrating its 36th quadrennial anniversary.

Generations of Polish-Americans have contributed greatly to the development of our country through their love of freedom, their cultural background, their knowledge and their willingness to share both the difficulties and rewards of this country. You have my admiration for your staunch patriotism and your commitment to America.

The Polish National Alliance is to be commended for its part in providing students of Polish descent from Alliance College an opportunity to study in Krakow, Poland, each year.

Best wishes and success in your future endeavors.

Sincerely,  
Spiro T. Agnew

Aloysius A. Mazewski, President  
All of the people of Illinois join me in extending congratulations to the members of the Polish National Alliance on the occasion of your 36th Quadrennial Convention. All of our people join me in expressing appreciation to the members of this organization who have contributed so much to the welfare and growth of our state.

Governor Richard B. Ogilvie  
State of Illinois

## Ali To Fight In Italy

Genoa, Italy (UPI)—Former world heavyweight boxing champion Muhammad Ali will fight in a three-round exhibition in this north Italian city Oct. 9.

Ali will face Italians Pier Mario Baruzzi and Giorgio Bambini, and an unidentified American heavyweight traveling with him, each for one round.

Walter L. Dworakowski, Censor  
Best wishes on the occasion of your thirty sixth Quadrennial Convention of the Polish National Alliance! It is especially gratifying to me to send these greetings since the relationship between the Taft family and the Polish National Alliance dates back to my grandfather. Every good wish and success for your meeting.

Robert Taft, Jr.  
United States Senator from Ohio

## Blackman Hopeful

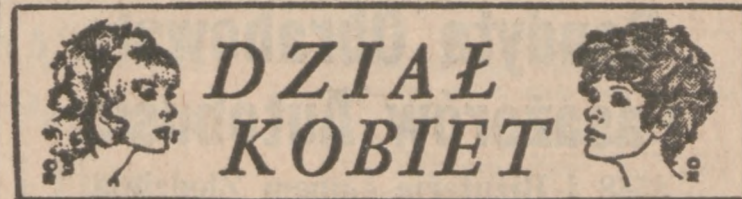
Champaign, Ill. (UPI)—Illinois coach Bob Blackman managed a little optimism Sunday despite his hapless Illini squad's 27-0 defeat by North Carolina Saturday.

"I felt for the first time this year that our offense finally started to click," Blackman said "We're still making too many mistakes, but near the end of the first half Saturday it looked as though we had some life materializing on offense."

"I'd like to think and hope our guys will not give it all up," he said.



**SIZZLIN' SHORTS** — One stylish way to cool summer's hot pants: top them off with a peasant midriff. Beeman Street of Dallas pairs the two in cotton dots and stripes for natural comfort. The cuffed shorts are scarf-tied for waistline emphasis.



## Ojczyzna Świętej Jadwigi

Nad podalpejskim jeziorem Ammer, odległym około 50 kilometrów na południowy zachód od Monachium, wznosi się potężna góra Andechs. Stoi na niej klasztor benedyktynów z późnobarokowym kościołem, którego przepiękne wnętrza, bogate w malowidła i ozdoby, barwne i złociste, w pastelowej, prawie różowej tonacji, przywodzi na myśl raczej buduar damy rokoka, aniżeli świątynię.

Jest to jedno z najpopularniejszych miejsc wycieczkowych monachijskich, czynne z warzonego przez pobożnych ojców specjalnego piwa. Tłumy zjeżdżają się tam co sobotę i niedzielę nie tyle po to, by nacieszyć się zwiędzaniem znanego kościoła czy rozległym widokiem na panoramę śnieżących się na horyzontach Alp, ale by zaznać najwspanialszej dla Bawarów rozkoszy — wypicia na tarasach gospód klasztornych jednego czy dwu litrów tamtejszego mocnego piwa.

Klasztor i kościół są względnie nowe. Pochodzą z XV wieku. Wiele razy były przebudowywane. Dzisiejszy wygląd otrzymały z początkiem XVIII wieku.

W wiekach średnich stał na tym miejscu zamek potężnych hrabiów z Andechs, który panowanie rozpościerało się na całą prawie Górą Bawarię, część Tyrolu, Styrii i dolnej Austrii, sięgając poza Alpy aż do Morza Ariatyckiego. Tużaj w zamku zburzonym przez Wittelsbachów w czasie ich walk o Bawarię (1246) urodziła się około roku 1170 patronka Śląska, święta Jadwiga.

Hrabiowie z Andechs panowali tu od niepamiętnych czasów. Pierwszy znany z dokumentów przodek Jadwigi fundował już w roku 805 klasztor augustynów w pobliskim Diessen.

Ojcem świętej Jadwigi był Berchtold VI, hrabia Andechs, margrabia Istrii, książe Meranii. Dla specjalistów historyków muszę wtrącić uwagę, że do fantastycznie dokładnej genealogii Piastów profesora Dworzaczka w jego epokowym dziele "Genealogia" wydanym w Polsce w r. 1959 zakradł się błąd, gdyż ojca świętej Jadwigi nazwano tam omyłkowo księciem Meranu. Meran, stolica hrabiów Tyrolu, nie miał nic wspólnego z księstwem Meranii domęną Ariatykiem. Błąd ten spotykamy często w żywotach św. Jadwigi, określających ją jako hrabiankę Meranu.

Matką jej była Agnieszka, z bocznej linii Wettynów, panujących nad terytoriami pomiędzy Elbą, a Nysą Łużycką, protoplastów dynastii sasko-polskiej.

Rodzeństwo Jadwigi związane było z małżeństwami z większością ówczesnych rodzin panujących w Europie, z wyjątkiem najmłodszego jej brata, który był patriarchą Akwilei, w hierarchii kościelnej drugą osobą po papieżu. Ślub Jadwigi z Henrykiem I Brodatym, księciem śląskim i krakowskim i wielkopolskim z najstarszej linii Piastów, odbył się na zamku Andechs po pięciu dniach 1186 a 1190. Dokładna data nie jest znana.

Stosunki między śląską linią Piastów a hrabiami z Andechs i z Wettynami datowały się od czasów wygnania Władysława II Śląskiego i jego syna Bolesława, ojca Henryka Brodatego, którzy wiele lat przebywali na wygnaniu w Niemczech, biorąc nawet udział w wyprawach wojennych Fryderyka Barbarossy do Włoch. Tym tłumaczyć można wyjście za żonę córki Bawarii za księcia z odległej Polski.

Świątobliwy żywot patronki Śląska, matki Henryka II, poległego w bitwie z Tatarami pod Legnicą w 1241 roku, należy do historii Kościoła, do legend śląskich, kanonizowanej w dwadzieścia cztery lata po śmierci (Jadwiga zmarła w 1243 roku, kanonizację ogłoszono w 1267 roku) musi być w opinii potomności wyważona bez zastrzeżeń. Z

jednej strony zasługi położone nie tylko dla Kościoła, ale i dla samego Śląska; cywilizatorskie, kulturalne i materialne; z drugiej strony wpływ na ziemię pramacierzy polskiej przez tę właśnie niemiecką cywilizatorską i kolonizacyjną działalność, co na wiele wieków zaciążyło na tej dzielnicy Polski. Dzisiaj, ta druga działalność św. Jadwigi znikła z pamięci politycznej i pozostała tylko legenda o jej dobrych i zbawiających uczynkach dla ludu Śląskiego.

Ród hrabiów z Andechs skończył się wkrótce po śmierci świętej Jadwigi na ostatnim męskim potomku, patriarsze Akwilei, jej bracie. Pamięć po potężnych niegdyś hrabiach z Andechs zaginęła w narodowej świadomości bawarskiej i nazwa Andechs łączy się już dla nich tylko z dobrym piwem, a nie z historią.

W kościele Andechs jest wprawdzie kaplica świętej, ale poza duchownymi i uchodzącymi za wyświeconymi niemieckimi ze Śląska, modlący się może do swojej patronki o powrót, mało kto z wycieczkowiczów tam zagląda. Po dwóch czy trzech kufiach ciężkiego piwa pokonanie kilkunastu schodów wiodących do bardzo modernistycznie przebudowanej kaplicy w jednym ze skrzydeł kościoła — jest zbyt uciążliwe.

K. Czarkowski-Golejewski  
(Tydzień Polski—Londyn)

## Łózko!

Łózko coraz bardziej przestaje być meblem wyłącznie do spania. Jest postaniem dla wypoczynku i nawet terenem pracy. Premier Heath w łóżku czyta dokumenty urzędowe podobnie jak jego wielki poprzednik William Pitt. Rossini komponował opery leżąc w łóżku.

Francuskiej konstrukcji jest nowe łóżko niejako złamane w środku w ten sposób, że głowa i górna część tułowia jest wzniesiona niemal do pozycji siedzącej i po drugiej stronie nogi wzniesione lekko do góry. Pozycję można zmieniać dowolnie łatwo uruchamianym mechanizmem. W Londynie jest już na wystawie łóżko z podatnej masy na której ciało może przyjmować dowolnie wygodną pozycję. Włoskie łóżko "przyszłości" jest okrągłe.

Pościel jest również używana do celów leczniczych. Amerykańskiej konstrukcji jest łóżko, którego materac kontroluje ciepłotę, wilgoc i anuluje uczucie ciężaru ciała. Lekkarze utrzymują, że 3 godzinny snu w takim łóżku warte są 8 godzin snu w zwyczajnym.



Plaszcz skórzany w kolorze kawowym.

## Daybook of America 1771-1871-1971

By CLARK KINNAIRD

**No. 109** Reopening of schools makes this an appropriate month for observance of a momentous 350th anniversary in American education. The autumn of 1621 money was raised among English to provide the Virginia colony with a "public free school, for the education of children and grounding them in the principles of religion, civility of life, and humane learning."

The fund was an inspiration of a Rev. Patrick Copeland. He also induced Virginia Company of London shareholders to set aside a 300-acre tract for the project. The Company subsequently decided to allow for the maintenance of "a schoolmaster and his usher," and thus insure a competent instructor. Incidentally, Indian youths were among early pupils.

There was not as yet, in 1621, provision for schooling of children among the newly settled English up the coast at Plymouth. However, colonists of New England were to take the initiative a few years later in making fathers and mothers individually responsible for prevention of illiteracy. Laws in Massachusetts Bay, Connecticut, and elsewhere made it obligatory that parents, where schools were lacking, teach "their children and apprentices perfectly to read the English tongue." Court records in the 17th century attest that parents were brought to book for neglect of this duty.

Education and religion were entwined in English America (as in the earlier Spanish colonies at Florida and the Southwest), and the Catechism, the Testaments, the Psalter were most commonly used books of elementary instruction both in schools and homes.

An old European primer, Rev. John Comenius' Visible World, was a model for a New-England Primer (see page at left) that became fundamental in teaching for 150 years after 1680.

In Adam's fall We sinned all.

Thy life to mend, God's Book attend.

The Cat doth play, And after slay.

A Dog will bite A thief at night.

The Eagle's flight Is out of sight.

The idle Fool Is whipped at school.

As runs the Glass, Man's life doth pass.

...the Father which art in Heaven...

...the Father which art in Heaven...

# Bandyta Obrabował Pasażerów Autobusu

## \$568 i Bizuteria Łupem Złodzieja Na Dan Ryan Expressway

Napad na pasażerów autobusu Greyhound jadącego z Lima, Ohio do Chicago, jaki miał miejsce na szosie Dan Ryan Expressway, był luda- czo podobny do oglądanych w filmach napadach na karety pocztowe w epoce "Dzikiego Zachodu".

Gdy autobus zbliżał się do południowej strony miasta, o godzinie 3-ej nad ranem, bandyta, który siedział w tyle autobusu wyjął 38-kalibrowy rewolwer i zaczął rabować pasażerów. Łupem złodzieja padło \$568 i bizuteria, której wartości dotychczas nie określono.

Wśród 18 pasażerów znalazł się także bohater, Richard Monson, lat 33, jadący z East Bountiful, Utah, który usiłował przeskoczyć bandycie, lecz został uderzony przez niego kolbą pistoletu w głowę. Monson nie odniósł poważniejszych obrażeń natomiast jedna z pasażerek, Marie Tur- nen, lat 35, zam. pnr. 1540 Massachusetts St., Gary, do- znała zwichnięcia palca, gdy bandyta ściągał jej pierścio- nek.

Napastnik, w aksamitnej kurtce i spodniach oraz pia- szczy deszczowym, pod któ- rym miał ukryty pistolet, ka- zał szoferowi zatrzymać się przy 57 ulicy i po oddaniu dwóch strzałów do wnętrza autobusu, uciekł.

Kierowca, Walter Tribolet, lat 63, z Lima, Ohio, mówi- że nie wiedział o zajściu do czasu wstąpienia przez Mon- sona walki z napastnikiem. Tribolet, który przypuszczał, że walka ma podłoże osobiste nie zatrzymał autobusu dopóki kula nie przeleciała po- nad jego głowę.

# Czy Armia Ochotnicza w 1973 Roku?

Pomimo opozycji ze strony wysokich dygnitarzy wojsko- wych i urzędników cywilnych w Pentagonie szanse prze- kształcenia amerykańskich sił zbrojnych na całkowicie o- chotniczą armię w połowie 1973 roku (co jest celem Ad- ministracji) — są obecnie oc- eniane przez miarodajne czyn- niki w Washingtonie na 50:50. Jako uzasadnienie tej bar- dzo ostrożnej optymistycznej oceny podaje się dwa zasad- nicze powody: — Likwidacja wojny w Wietnamie oraz spo- dziewana zgoda Kongresu na specjalny bonus za ochotniczy zaciąg do służby wojskowej.

# Zgon Znanego Adwokata i Żołnierza AK

Warszawa (KW) — W ubiegłym tygodniu zmarł na- głe, wracając z wakacji w Ju- racie, znany warszawski ad- wokat, mecenas Jerzy Ole- wiński, lat 59. W okresie nie- mieckiej okupacji zmarły brał aktywny udział w szeregach Polskiej Podziemnej. Między innymi wielu Żydów w Pol- sce jemu właśnie zawdzięcza, że przetrwał terror, wyrwa- ło się z hitlerowskich gett i żyje obecnie w Izraelu.

# Nocny "Dozorca" Nie Zdał Egzaminu

Owczarek niemiecki, pozo- stawiony przez swego pana do pilnowania sklepu z galante- rią Spencer Clothes pnr. 322 Michigan, nie przeszedł się wi- docznie wskazówkami właścici- eci i zamiast pilnować ubrań, butów i innych części garde- roby, wziął się do roboty. A pracował tak energicznie, iż w czasie nocy pogryzł część in- wentarza. Główna akcja, bo- haterem której stał się Fido — takie imię nosi wesoła psi- na — toczyła się na dużej wy- stawie sklepowej, przykuwa- jąc uwagę przechodniów, szczególnie osób wracających po pracy z wieczornej zmiany w fabrykach i różnych przedsiębiorstwach.

## "Smaczny" dywan

Fido upodobał sobie czer- wony dywan na wystawie i zdecydował nadać mu "mod- ny" wygląd, czyli upiekłszy go frendzlą, misternie wyprodu- kowaną ostrymi zębami wil-

czura. Następnie potarcił pa- rę wieszaków z ubraniami, przewrócił półki na których były ustawione pudła z obu- wiami, niektóre kartony po- gryzł, rzucając strzępy papiere- na na płaszczyce i ubrania, jak- mi zasłana była przez niesfor- nego Fido podłoga. Wreszcie, zmęczony zabawą, pies ułoko- wał się na stercie ubrań ob- serwując, z podziwem, swoje dzieło.

Charles Kal, lat 55, z Miejskiego Wydz. Oczyszczania Miasta był pierwszym, który zwrócił uwagę, że coś się dzie- je na wystawie. Zdawało mu się że widzi psa, a gdy zatrzy- mał swoją ciężarówkę i pod- szedł bliżej, okazało się że wzrok go nie mylił. W krót- kim czasie przed wystawą ze- brał się tłum ciekawskich, ale Fido już odpoczywał po calo- nocnych trudach.

"Chicago Today" opisując przygodę Fido nie wspomina o reakcji jego właściciela.

# Przygotowania Do Beatyfikacji Ojca Kolbego

Sekcja Rzymska Komitetu Uroczystości B e a t y f i k a c y j- nych zawiadamia, że został u- tworzony ogólnopolski Komit- et Beatyfikacyjny pod prze- wodnictwem kard. Wyszyń- skiego. Komitet tworzą kard. Wojtyła, biskupi i przedsta- wiciele wyższych przeło- żonych zakonnych. W Rzymie uformowała się sekcja rzyms- ka tego Komitetu, mająca za zadanie załatwienie technicz- nych problemów związanych z pielgrzymkami i uroczysto-ściami beatyfikacyjnymi. Komit- et centralny, jak i sekcja rzymska, jest złożony wyłącz- nie z duchownych.

Przemasz zwrócił się z ode- zwą do wszystkich Polaków gdziekolwiek się znajdują. Ramowy program dla wszy- stkich polskich pielgrzymów

w Rzymie przewiduje się na- stępująco:  
Niedziela 17.X. — przed po- łudniem — uroczystość beat- yfikacyjna w Bazylice św. Piotra.  
Poniedziałek 18.X. — po po- łudniu — spotkanie z prymas- em Wyszyńskim, kard. Woj- tyłą i biskupami przy kościele św. Stanisława.  
Wtorek 19.X. — po połud- niu — Dzień polski w ramach "Triduum" po beatyfikacji w kościele św. Apostołów.  
Środa 20.X. — przed połu- dniem — udział w audyencji papieskiej (o ile nie będzie oddzielnej audyencji dla piel- grzymów polskich).  
Czwartek 21.X. — wyjazd do Asyżu, organizowany przez poszczególne grupy.

Klub Łuźna Pow. Gorlice oz- najmia, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 26go wrze- śnia, o godz. 3-ej po południu, w sali Wydziału Kongresu PA, pnr 1838 W. Division ul.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gawet, sekr. prot.

Prace poszukiwawcze w po- łudniowej części pustyni Go- bi przyniosły ciekawe odkry- cia. W starych piaskowcach w Chulusin w Kotlinie Ne- megańskiej polscy archeolo- gowie wydobyli ze skał 20 skamieniałych czaszek ssaków należących do wymarłej gru- py multituberkulatów oraz prymitywnych ssaków owado- żernych z okresu kredowego, tj. sprzed 80 mln lat. Ssaki z okresu kredowego — bardzo nieliczne i mało zróżnicowa- ne — znane są zaledwie z kilku miejsc na świecie. Kolekcja zebrana w Chulusin ma wiel- ką wartość naukową. (N)

# Kalendarzyk Posiedzeń

## Środa, 22 Września

Klub Wioski Żukowice Stare odbędzie swoje posiedzenie w śro- dę, 22 września, w sali Osikowicza pnr. 1001 N. Wolcott Ave., o go- dzinie 7:30 wieczorem. — Zarząd Klubu prosi członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele no- win o kościele. — Klub zarządza zabawę stołeczową 17-go paź- dziernika w tej samej sali. Więcej dowiemy się na posiedzeniu, 22 września.

Stanisław Kocot, prezs; Jachym Gost, sekr. prot.

## Tow. Narodowe Korony Polskiej

i Grajewianie Grupa 771 Z.N.P zawiadamia wszystkich swoich członków, że pierwsze powaka- cyjne zebranie Tow. odbędzie się w dniu 22-go września, o godzinie 8-ej wieczorem. Posiedzenie od- będzie się w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie.

Mamy wiele b. ważnych spraw do załatwienia i prosimy o liczny udział wszystkich członków i członkin.

Dla urozmaicenia po zebraniu, administracja pokaże najnowszy film z Polski, który niedawno został przywieziony i nakreony w Polsce, przez panią Leokadię Żu- kowską. Film będzie kolorowy i jest bardzo ładny, tak więc człon- kowie nie tylko załatwią wszyst- kie sprawy związkowe, ale rów- nież spędzą będą mogli kilka przyjemnych chwil. — J. Żukow- ski, prezes; R. Strzelecki, sekr. prot.

## Zabawa Klubu Logan Square Nr. 3

Klub Logan Square Nr. 3 — Właściciele domów urządził zabawę towarzyską "Social Party" w niedzielę, 26 września, w sali Ve- terans Hall, 2532 W. Fullerton ave., o godz. 2:30 po południu. Za- praszamy członków i członkinie, znajomych i przyjaciół. Będą piękne fanty do losowania. Pod- ana również będzie kawa i ciasto. Dochoń na cele humanitarne, więc prosimy o poparcie. Zapraszamy cały zarząd:

A. Leszczyńska, prezeska; A. Niewiński, wiceprezes; W. Wajda, sekr. fin.; K. Arlt, kasjer; J. Dembicka, sekr. prot.

## Język Polski w Szkole Wieczorowej Wells H. S.

Zapisy do szkoły wieczorowej Wells H. S. kończą się w dniu 23 września. Do tej pory nikt się nie zgłosił na kurs. Jeżeli nauka jęz. polskiego w szkole Wells zostanie zawieszona, nie wi- adomo, czy i kiedy nadej- dzie możliwość wznowienia kursu.

Czy może lepiej, aby go nie było? Zwracamy się do Pol- ni z prośbą o odpowiedź. Na ratunek jeszcze nie jest za- późno.

Zapisać się można dziś, w śro- dę, 22 września i jutro, w czwartek, 23 września, od go- dziny 6-ej do 9-ej wieczorem. W narożnym budynku szkoły Wells HS, przy Ashland ave. i Augusta blvd.

Walter Radecki, wykładowca jęz. polskiego.

## Ułani Polskiej Kawalerii Oddział Nr. 12-ty Legionu Pułaskiego

zawiadamiają wszystkich Ko- legów i Koleżanki, że powakacy- ne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 26-go września, w Do- mu Kombatanta, 2914 W. North Ave. o godz. 1:30 po południu. Prosimy wszystkich o liczne przy- bycie, ponieważ będą omawiane ważne sprawy dotyczące naszego ba- lu, który będzie 23 października. — Tadeusz Goszczyński, Komendant; Platon Paszkiewicz — sekr. prot.

## Klub Dołęga odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 26 września, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr 2258 N. Man- go Ave.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, obecność członków jest pożądana. — Prezes — Jan Głowacki; sekr. — Stanley Gajos.

## Tow. Ratunkowe Gminy Bo- rzeźnin odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 26 września, w sali Z. K. Malop., 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2-ej po południu. Wiele ważnych spraw będzie omawianych i zło- żone będzie sprawozdanie z ban- kietu. Zarząd uprasza o jak naj- liczniejsze przybycie.

Aniela Czyryk, prezeska; Lud- wik Makowski, sekr. prot.

## Klub Łuźna Pow. Gorlice oz- najmia, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 26go wrze- śnia, o godz. 3-ej po południu, w sali Wydziału Kongresu PA, pnr 1838 W. Division ul.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gawet, sekr. prot.

## Cenne Odkrycie Na Pustyni Gobi

Prace poszukiwawcze w po- łudniowej części pustyni Go- bi przyniosły ciekawe odkry- cia. W starych piaskowcach w Chulusin w Kotlinie Ne- megańskiej polscy archeolo- gowie wydobyli ze skał 20 skamieniałych czaszek ssaków należących do wymarłej gru- py multituberkulatów oraz prymitywnych ssaków owado- żernych z okresu kredowego, tj. sprzed 80 mln lat. Ssaki z okresu kredowego — bardzo nieliczne i mało zróżnicowa- ne — znane są zaledwie z kilku miejsc na świecie. Kolekcja zebrana w Chulusin ma wiel- ką wartość naukową. (N)

# Czy Gub. Wallace Będzie Kandydował w 1972 Roku?

Baczni obserwatorzy poli- tyczni, którzy specjalnie śle- dzą aspiracje polityczne gu- bernatora Alabamy, George Wallace'a zgodnie potwierdza- ją, że najprawdopodobniej nie będzie on czekał aż do przy- szłego roku z oficjalnym zgło- szeniem swojej kandydatury na stanowisko Prezydenta i zrobi to jeszcze w tym roku.

W Stanach południowych spekuluje się, że Wallace ze- chce synchronizować oficjal- ne oświadczenie w tej sprawie z otwarciem Konferencji Gu- bernatorów Stanów Południo- wych w Atlanta, (Georgia) w listopadzie br.

## Zabawa Klubu Logan Square Nr. 3

Klub Logan Square Nr. 3 — Właściciele domów urządził zabawę towarzyską "Social Party" w niedzielę, 26 września, w sali Ve- terans Hall, 2532 W. Fullerton ave., o godz. 2:30 po południu. Za- praszamy członków i członkinie, znajomych i przyjaciół. Będą piękne fanty do losowania. Pod- ana również będzie kawa i ciasto. Dochoń na cele humanitarne, więc prosimy o poparcie. Zapraszamy cały zarząd:

A. Leszczyńska, prezeska; A. Niewiński, wiceprezes; W. Wajda, sekr. fin.; K. Arlt, kasjer; J. Dembicka, sekr. prot.

## Język Polski w Szkole Wieczorowej Wells H. S.

Zapisy do szkoły wieczorowej Wells H. S. kończą się w dniu 23 września. Do tej pory nikt się nie zgłosił na kurs. Jeżeli nauka jęz. polskiego w szkole Wells zostanie zawieszona, nie wi- adomo, czy i kiedy nadej- dzie możliwość wznowienia kursu.

Czy może lepiej, aby go nie było? Zwracamy się do Pol- ni z prośbą o odpowiedź. Na ratunek jeszcze nie jest za- późno.

Zapisać się można dziś, w śro- dę, 22 września i jutro, w czwartek, 23 września, od go- dziny 6-ej do 9-ej wieczorem. W narożnym budynku szkoły Wells HS, przy Ashland ave. i Augusta blvd.

Walter Radecki, wykładowca jęz. polskiego.

## Ułani Polskiej Kawalerii Oddział Nr. 12-ty Legionu Pułaskiego

zawiadamiają wszystkich Ko- legów i Koleżanki, że powakacy- ne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 26-go września, w Do- mu Kombatanta, 2914 W. North Ave. o godz. 1:30 po południu. Prosimy wszystkich o liczne przy- bycie, ponieważ będą omawiane ważne sprawy dotyczące naszego ba- lu, który będzie 23 października. — Tadeusz Goszczyński, Komendant; Platon Paszkiewicz — sekr. prot.

## Klub Dołęga odbędzie swe powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 26 września, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr 2258 N. Man- go Ave.

Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, obecność członków jest pożądana. — Prezes — Jan Głowacki; sekr. — Stanley Gajos.

## Tow. Ratunkowe Gminy Bo- rzeźnin odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 26 września, w sali Z. K. Malop., 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2-ej po południu. Wiele ważnych spraw będzie omawianych i zło- żone będzie sprawozdanie z ban- kietu. Zarząd uprasza o jak naj- liczniejsze przybycie.

Aniela Czyryk, prezeska; Lud- wik Makowski, sekr. prot.

## Klub Łuźna Pow. Gorlice oz- najmia, że posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 26go wrze- śnia, o godz. 3-ej po południu, w sali Wydziału Kongresu PA, pnr 1838 W. Division ul.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gawet, sekr. prot.

## Cenne Odkrycie Na Pustyni Gobi

Prace poszukiwawcze w po- łudniowej części pustyni Go- bi przyniosły ciekawe odkry- cia. W starych piaskowcach w Chulusin w Kotlinie Ne- megańskiej polscy archeolo- gowie wydobyli ze skał 20 skamieniałych czaszek ssaków należących do wymarłej gru- py multituberkulatów oraz prymitywnych ssaków owado- żernych z okresu kredowego, tj. sprzed 80 mln lat. Ssaki z okresu kredowego — bardzo nieliczne i mało zróżnicowa- ne — znane są zaledwie z kilku miejsc na świecie. Kolekcja zebrana w Chulusin ma wiel- ką wartość naukową. (N)

# Odnznaczony Pośmiertnie Żołnierz Śp. Edward J. Róg, Jr.

Specjalista wojskowy nr 4 Edward Róg Jr, został dnia 17 września odznaczony po- śmiertnie trzecim najwyższym medalem za dzielność w ak- cji, a mianowicie Srebrną Gwiazdą, nadto Brązową Gwiazdą i Medalem Zasługi za bohaterskie zachowanie się w akcji wojennej w Wietna- mie.

W pełnej powagi uroczysto- ści, która odbyła się w Domu Białego Orła pnr 6839 Mil- waukee Ave., w Niles, Ill. — wzięli udział rodzice poleg- łego żołnierza, liczne grono krewnych, znajomych, nau- czycieli szkolnych, przesta- wiciele skautostwa i sąsiedzi rodziny.

W dyplomie Medalu Srebr- nej Gwiazdy podpisanym — przez prezydenta Stanów Zjednoczonych podkreślone jest bohaterskie zachowanie się śp. Edwarda J. Roga w ak- cji 3 kwietnia 1971 roku, niez- zwykłe poświęcenie się i od- danie prze niesienie pomocy ran- nym kolegom w nieustan- nym ogniu nieprzyjacielskim, na terenie gęsto pokrytym minami.

Mimo ognia nieprzyjaciel- skiego, mimo zranienia w pra- wą rękę nie wahał się nieść wdalszym ciągu pomoc ran- nym kolegom, dopóki śmier- telna kula nie przecięła pasma jego młodego życia.

Akcja Edwarda J. Róg, jak dyplom opiewał, ocaliła życie wielu jego kolegów. Dzielne

zachowanie się Edwarda, pod- kreśla Dyplom, — stanowi piękny przykład tradycji żoł- nierskiej, bezgranicznego po- święcenia i oddania się służ- bie, obrazuje najwyższe wa- lory żołnierskie i pogłębia za- szczyt i honor dla niego, od- działu w którym służył i dla całej U.S. Armii."

## Thomas Milazo

(mał ś. p. Sally z domu Sulgit) po krótkiej chorobie, poznał się z tym światem, dnia 21-go września 1971 r., o godzinie 9-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w pią- tek, dnia 24-go września, o go- dzinie 9:15 rano z zakładu po- grzebowego pnr. 7812 N. Mil- waukee Ave., w Niles, Ill. do kościoła St. Emily's w Mt. Prospect, a stamtąd na cmentar- zw. Józefa na parcele fami- lijna.

Na ten smutny obrządek za- praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Thomas J. (Adele) i Mar- vin V. (Louise), synowie i syno- wice; Thomas E., Sally-Ann, John M., wnuczki; Maria Mi- nisteri, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Terrace Funeral Home. Telefon YO 6-7302. 22-23



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz ś.p.

## Dr. Józef L. Smiałek

(Syn ś.p. Anieli i ś.p. Marcina; brat ś.p. Katarzyny Dunn)

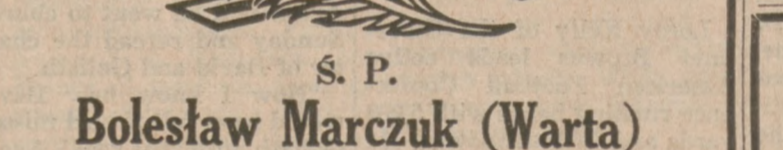
Członek Chicago Dental Society i Dental Arts. po długiej cho- robie, poznał się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 21-go września, 1971 roku o godzinie 2:30 po południu w śred- nim wieku. Zwłoki można odwiedzić w czwartek od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25-go września, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Dr. Jan M., brat; Józefa, bratowa; Joseph Dunn, szwagier; Marcin i Maria, siostrzenice z żoną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 774-4100. (22-23-24)



Wszystkim krewnym i zna- jomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia na- sza, ś. p.

## Wiktorja Wyherok

(z domu Stygar) (żona ś. p. Michała)

Członkini Bractwa Nowiast Różnica Św. przy par. Św. Turybiusza, poznała się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1971, o godzinie 2:15 nad ranem, w podeszłym wie- ku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano z Wolniak Funeral Home, pnr. 5700 So. Pulaski Rd. do kościoła Św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego na parcele fami- lijna.

Na ten smutny obrządek za- praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Sylvia (Stanley) Smagala, Veronica (Irv) Ulatowski, córki i zięćciowie; 10 wnucząt, 4 prawnucząt, wraz z całą ro- dziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak. Telefon PO 7-4500.

## Wincenty Marszałek

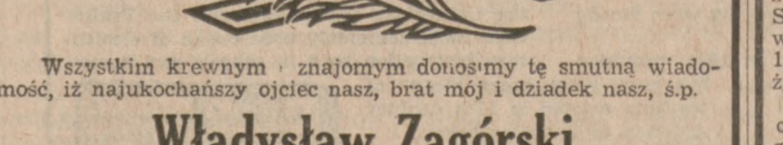
Założyciel i b. długoletni prezes Tow. Św. Michała, Grupa 1774 Z.N.P. w Blue Island, odznaczony w 1939 r. Medalem i Złotym Krzyżem Zasługi za prace dla Związku Narodowego Polskiego. Członek Tow. Św. Kazimierza przy par. Św. Izydora, po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 20-go września 1971, o godzinie 5:10 po połu- dniu, przeżywszy 85 lat. Zamieszkiwał pnr. 12838 Lincoln Street, Blue Island, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go września 1971, o godzinie 9:30 rano z Lukasa Funeral Home, pnr. 1333 W. 127 Street, Calumet Park, Ill. do kościoła Św. Izydora (Msza Św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Holy Sepulchre na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maria (z domu Buba), żona; Siostra Mary Agatha, S.S.N.D., (Mildred), Matilda (Dr. Emil) Zaborski, Wanda Davis, Sandra i Raymond (Ester) Marszałek, dzieci; 11 wnucząt, 9 prawnucząt; Aniela i Antonina, siostry w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Lukas Funeral Home. Telefon 388-1800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój i dziadek nasz, ś.p.

## Władysław Zagórski

(MAŁ Ś. P. JULII)

Czł. Tow. Rozwój-Króla Jana III Sobieskiego Gr. 668 Z.N.P., Our Lady of the Snows Ct. 1160 C.O.F. i Tow. Św. Floriana M. Nr. 408 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1971 roku, o godzinie 12:45 po północy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go września, o go- dzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Woj- ciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Lotie, Harriet Tuzik i Irene (Casimir) Cieplik, córki i zięć; Bernice Gutowski, siostra; Robert Tuzik, Daniel (Betty), Kenneth i Karen Cieplik, wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Józef Wojciechowski i Syn, Telefon AR 6-4630. (21, 22)



Wszystkim krewnym i zna- jomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia na- sza, ś. p.

## Pearl Krupocki

(z domu Piotrowski)

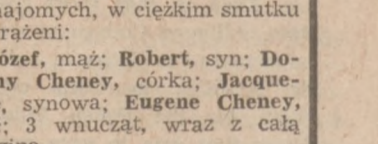
Czł. Apostolstwa Modlitwy za Dusze w Czyśćcu; Bractwa Nowiast Różnica Św.; Stow. Matek Opiekni nad Szkołą im. Marii; Apostolstwa Modlitwy Nowiast przy par. Św. Jadwi- gi i Tow. Nr. 38 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, po- zegnała się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 21-go września 1971 r., rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w pią- tek, dnia 24-go września, o go- dzinie 10:00 rano z zakładu po- grzebowego pnr. 7710 W. Ad- dison ul. do kościoła Św. Ja- dwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcele fami- lijna.

Na ten smutny obrządek za- praszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim smutku pogrzeżeni:

Józef, mał; Robert, syn; Do- rothy Cheney, córka; Jacque- line, synowa; Eugene Cheney, zięć; 3 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Schielka Funeral Home. Telefon NA 5-3444.



Wszystkim krewnym i zna- jomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mał mój, ojciec, teść, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

## Józef M. Kozłarek

ojciec śp. Artura i śp. Normana

Członek Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzoney Św. Sakramentami, dnia 20-go września 1971 roku, o godzinie 12:20 po południu, w podesz- łym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pog

**Pln. Ameryka i Azja Stanowiły Całość?**

Moskwa. (UPI) — Sowieccy uczeni, którzy badają dna suchych jezior Mongolii, udowadniają, że ląd azjatycki i Północna Ameryka były kiedyś połączone. Profesor Martinson stwierdził, że licząc ponad 200 milionów lat kości prehistorycznych zwierząt i szczątki skorupiaków odkryte w pustyni Gobi znajdowane były jak dotychczas — tylko w południowo-zachodnich częściach Ameryki Północnej. Zdaniem profesora prehistoryczne jeziora Mongolii były kiedyś połączone rzekami z jeziorami w Północnej Ameryce.



W DNI UPALNE nie ma to jak ochładzający prysznic. Podczas gdy mieszkańcy w wielu stanach myślą już o jesiennych chłódach, w kalifornijskim zoo mały hipopotam korzysta z zimnego prysznicu przy 100-stopniowej temperaturze.

**Z Walnego Zjazdu Ligi Morskiej w New Yorku**

Dwunasty Walny Zjazd Ligi Morskiej w Ameryce który się odbył w dniach 4, 5 i 6-go września br., w Statler Hilton Hotelu, New York City, New York.

Caterzyński delegatów przyjechało do Chicago, Illinois i innych terenów do New York w nocy, lądując na lotnisku Kennedy, skąd udaliśmy się do hotelu Statler Hilton.

Rejestracja odbyła się w sobotę rano o godzinie 9-jej.

Przewodniczący komitetu przedzjazdowego dyrektor Julian Krasnodębski przywitał postanki i posłów na Walny Zjazd. Była to radosna chwila i też smutna powiadająca nas że zmarł mąż kol. Władysława Herman. Do odpiewania hymnów amerykańskiego i polskiego został powołany prezes Okręgu 2-go z Chicago, kol. Zyg. Maliszewski, który zainwował a delegaci przyłączyli się. Sekretarka generalna Anna Prusak odmówiła modlitwę otwarcia walnego zjazdu prosząc o pomoc Bożą. Uzciesniła minutą ciszy zmarłego kol. Adolfa Herman i wszystkich zmarłych urzędników oraz członków Ligi Morskiej. Dyrektor Julian Krasnodębski przemówił w krótkich słowach, wręczył młotek prezesowi kol. Józef Walong, który oznajmił zebrany że "dwunasty walny zjazd, który został zwołany do Nowego Yorku jest otwarty.

Prezes Walong przywitał wszystkich zebranych, powołując gospodarza dzisiejszego zjazdu oraz przewodniczącego który zapoczątkował rok temu zjazd. Prezes Okręgu 1-go LMA kol. Wilfred Mis, w przemówieniu swym oznajmił nam że miał wielkie przeszkody ale cieszy się zwycięstwem.

Przydział zostało obrane jak następuje: przewodniczący kol. Wilfred Mis z Nowego Yorku; wiceprzewodniczący kol. Zyg. Maliszewski z Chicago, Ill.; wiceprzewodnicząca kol. Wiktoria Sidor z Chicago, Ill.; sekretarka sejmowa Anna Prusak z Chicago; pomocnik sekretarki Jan Malinowski, z Jersey City, New Jersey; marszałek Jan Kustej z Flint, Michigan.

Sprawozdanie urzędników Zarządu Głównego Ligi Morskiej w Ameryce było przyjęte z wielkim uznaniem.

W niedzielę rano wszyscy posłowie zostali przewiezieni autobusem do kościoła św. Stanisława Biskupa gdzie przed kościołem zebrało się przeszło 300 umundurowanych ligowców oraz inne organizacje. Ks. prałat Jan Karpinski, proboszcz parafii, spotkał delegacje przy drzwiach kościelnych, pobłogosławił i wprowadził ze sztandarami orszak posłów walnego zjazdu na mszę świętą. Mszę św. celebrował ks. prałat Jan Karpinski, który wygłosił kazanie, zachęcając nas wszystkich do pielegnowania polskiej mowy. Trzymamy się naszych polskich obyczajów. Ludność, która stała przed kościołem podziwiała wszystkich. Bardzo pięknie wyglądali Chicagojanie w mundurach. Po mszy odpiewano "Boże Coś Polskę". Obiad był przygotowany przez nasze ligowczynie z Nowego Yorku pod kierunkiem kol. Adeli Jarosh-Geszczynska, Karpinos, Gilewicz, Skoczyła.

Wszystkim składaliśmy serdeczne Bóg zapłać. Zebraliśmy pożądaną sumę na naszych imigrantów; pieniądze były wręczone ks. prałatowi Karpinskiemu. Wieczorem bankiet w Statler Hilton hotelu. Toastmistrem był kol. Zdzisław Lopuch, kol. Adela Jarosh, przewodnicząca bankietu była zachwycona znaczną frekwencją.

Prezes Józef Walong odznaczył krzyżami zasłużone koleżanki: Adeli Jarosh, Stefanię Gilewicz, Zofię Geszczynską za pracę dla organizacji prosząc ażeby nie ustawały w pracy. Tu trzeba nadmienić, że kol. Stefania Gilewicz, zorganizowała nowy oddział na terenie Maspeth, New York. Oddział Dabka nr. 73 wręczył charter nowemu prezesowi kol. Nadolczak, życząc mu owocnej pracy i powodzenia, ażeby prowadził swą pracę na dobro organizacji.

Prezes Józef Walong żartami rozweselił zebranych. Wielką niespodzianką sprawił generalnej sekretarce kol. Anna Prusak przez wręczenie złotego zegarka za pracę dla organizacji. Kol. Zofia Geszczynska z New Yorku wręczyła Krakowską lalkę i prosiła kol. Prusak ażeby nadal służyła swą zdolnością i doświadczeniem. Stefania Gilewicz wręczyła plakietę z podobizną Matki Boskiej Częstochowskiej z Doylestown, Pa. Za podarunki kol. Anna Prusak wszystkim z szczerego serca podziękowała i obiecała nadal pracować.

Przy dźwiękach muzyki wszyscy bawili się do późnej godziny. W poniedziałek został wybrany Zarząd Główny na następne cztery lata. Następnym zjazdem ma się odbyć w Flint, Michigan, za porozumieniem oddziałów z Michigan.

Zarząd wybrany na następne cztery lata:

Stefan Robak, prezes; Józef Walong, wiceprezes; Esther Rutkowska, wiceprezesa; Władysław Drag, wiceprezes terenowy New York i New Jersey; Ann R. Prusak, sekretarka generalna; Czesław Kmiec, kasjer. Dyrektorzy: Bolesław Stefaniak, New York i New Jersey; Virginia Dembosz, Władysław Pula, Chicago i Indiana. Michigan, Minnesota do załatwienia Zarządu Głównego. Rada Gospodarcza: Bernice Haackiewicz, Elsie Tyma, Augustyna Maliszewska, Jean Mudy i Rozalia Hemmerling.

Instalacja nowego zarządu głównego odbędzie się w listopadzie. Nowym urzędnikom życzymy sukcesu.

**Zatrudnienie Weteranów z Wietnamu**

Washington. (UPI) — Sekretarz Pracy James P. Hodgson podaje, że Administracja prez. Nixona podjęła już w ubiegłym tygodniu pierwsze kroki w kierunku zdobycia "banku pracy dla weteranów z Wietnamu".

Mianowicie do wszystkich przedsiębiorstw, które wykonują zamówienia rządowe zostały wysłane listy domagające się otwarcia w tych przedsiębiorstwach zajęć dla weteranów z Wietnamu i podania do stanowych biur zatrudnienia wykazów tych wolnych zajęć dla tej kategorii weteranów. Sekretarz Pracy Hodgson spodziewa się, że do 2,200 stanowych biur zatrudnienia przemysł i handel zgłosi najmniej "kilka milionów nowych zajęć".

Przedsiębiorstwa mające do wykonania zamówienie rządowe są zobowiązane otworzyć dla weteranów z Wietnamu także "zajęcia administracyjne" w swych zakładach płatne do \$18,000 rocznie.

W ciągu sierpnia ponad 320,000 weteranów z Wietnamu poszukiwało pracy, w tym stanie Illinois było takich poszukujących około 20,000.

Sytuacja w sierpniu powstawała taka, że bezrobocie weteranów z Wietnamu wzrosło z 6,2 procent w sierpniu 1970 roku do 8,4 procent w sierpniu 1971 roku.

Prezydent Nixon wydał polecenie Departamentowi Pracy, aby nadał znaczenie pierwszeństwa w poszukiwaniu zajęć dla weteranów, którzy wracają z Wietnamu.

Jednakową akcją zatrudnienia tych weteranów przez stanowe biura pośrednictwa pracy idzie naogół źle. Lepsze wyniki są przy zdobywaniu zajęć dla tych weteranów przez członków rodzin, przyjaciół i znajomych weteranów którzy wiedzą o otwarciu zajęć w danym zakładzie pracy. Tą metodą zatrudnienie weteranów postępuje lepiej, aniżeli oficjalną, nakazaną przez Departament Pracy.

**Polscy Plastycy w NRF i Norwegii**

Warszawa. — W dużym ośrodku przemysłowym NRF, Essen, otwarte zostały dwie ekspozycje sztuki polskiej. — Polscy artyści plastycy Roman Cieśliewicz, Jan Lenica, Józef Mroszczak i Henryk Tomaszewski prezentują na wystawie plakatu polskiego około 200 prac, które wzbudziły powszechne uznanie i zainteresowanie.

W tej samej hali wystawowej z o s t a i a zorganizowana wystawa rzeźb — dłuta Zofii Wolskiej-Lodzianki. Artystka prezentuje ponad 20 swoich prac, których głównym tematem jest człowiek i jego wzruszenia.

W galerii Towarzystwa Sztuk Pięknych w Bergen — (Norwegia), otwarto wystawę twórczości artystów krakowskich. Na otwarcie przybyli przedstawiciele władz miejskich oraz reprezentanci tamtejszego środowiska twórczego.

**Za Poległych w Czasie II Wojny Światowej**

Warszawa. — W bazylice Mariackiej w Gdańsku odbyły się ogólnodiecezjalne uroczystości żałobne za wszystkich poległych w czasie II-jej wojny światowej, a zwłaszcza za dusze westerplatteczyków i ich bohaterkiego dowódcę — mjr Henryka Sucharskiego.

Mszę św. żałobną odprawił ks. biskup Lech Kaczmarek, a okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. plk. dr J. Zator-Przytoci.

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

**"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA**

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11 - 11:30 rano Niedziela 1 - 2 po poł.

**MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik**

**ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC**

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedziele

**ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel**

**GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ Stacja WEDC**

7 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

**"TONY PIENKOWSKI Show" Stacja WTAQ-1300 KO**

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

**"GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ-1300 KO**

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

**JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy**

**"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE" Stacja WOPA**

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

**ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca**

**"KAWALKADA" Stacja WOPA**

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz.

**Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel**

**"GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC**

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF i SLAWA MIGALOWIE—Właściciele

p. DIANA MIGALA-CIHAŁ Kierowniczka

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC**

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Adonserzy FELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

**ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA - 1490 KC**

od poniedz. do piątku 9-9 wiecz.

**APEL DO NASZYCH Czytelników, Patronów, Klientów i Firm**

Celem usprawnienia pracy oraz uniknięcia ewentualnych pomyłek z powodu nawału pracy w ostatniej chwili... zwracamy się z uprzejmą prośbą o nadanie drobnych ogłoszeń do naszego obszernego sobotniego wydania Dziennika Związkowego nie później niż—

piątek do godziny 11 przed południem. (w inne dni od 8 rano - 4ej po poł.)

Duże ogłoszenia (display) będą przyjmowane do czwartku do 2-jej po południu.

Nekrologi bez zmian codziennie, oraz tego samego dnia od 7-8 rano.

Mając na uwadze Wasze zadowolenie i maksimum rezultatów z Waszych ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

**ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**

**\* PRACA MĘSKA \* PRACA MĘSKA**

**EXPERIENCED**

- DIE CASTER
- MAINTENANCE MAN
- LAYOUT INSPECTOR

Openings on 3 shifts. Overtime and fringe benefits.

**Teledyne Industrial Die Cast**

2323 N. Wayne Ave. 528-1700

An Equal Opportunity Employer

**PART TIME.**

Messengers walking or using own bicycles or cars. Choose your own day time hours. 108 W. Lake St., Room 200.

**\* PRACA ŻENSKA**

**COOK'S HELPER**

Evenings, 4 p.m. - 1 a.m. Steady work. Good wages.

**EL CENTRO Restaurant SP 5-5144**

**GENERAL OFFICE**

Experienced girl with good typing skills for varied general office duties. 5 day week. Steady employment. Company benefits include profit sharing.

Conveniently locate near Belmont and Southport area.

**INTERNATIONAL WIRE & CABLE**

1300 W. Fletcher 477-3539

Potrzebne 2 Sprzedawczyń Władająca Biegłe Językiem Angielskim

Praca stała w kiosku tytoniowym w hotelu w Śródmieściu. Dobra placca dla pracownicy, uczynnej i odpowiadającej osoby. Możliwość nadgodzin. Prosimy dzwonić FR 2-2100 Extension 7347 lub 7422

**STUDIO LITERNICTWA.**

427-2541

**HOUSEKEEPER'S HELP**

Northwest side. Catholic Rectory. Live-in. Blue Cross & Pension Plan. English speaking. 772-5900

**PANIENKI i PANIE! NAUCZCIE SIĘ IBM**

**KEYPUNCH NAJLEPSZE PRACE!**

Lekcje w dzień, wiecz i sob.

Niskie Ceny Nauki Splaccie Możliwość Stopniowo Po inf. proszę tel. p. Kouba 749-4820 lub 485-0487

Berwyn Automation School, Inc. 6832 W. Cermak, Berwyn

**POTRZEBNA** zrzecznych szwaczek do ręcznego szycia i na elektrycznej maszynie przy jedwabnych abażurach. 3-cie piętro, 1934 W. North Ave.

**\* Pomoc Domowa**

**LIVE IN HOUSEKEEPER**

3 school age children. Own room, salary open, references. Some English necessary. 446-1484

**PRACA domowa, raz w tygodniu.**

Musi mówić trochę po angielsku. Nie wyżej jak 45 lat. 6600 W. North Ave. — EU 3-1799.

**\* PRACA**

**WAITRESS AND GRILLMAN**

GOOD PLACE TO WORK. Call 656-6247

**W Kościele Sakramentek w Warszawie**

Warszawa. — W Kościele SS. Sakramentek na Nowym Mieście w Warszawie odprawiona została Msza św. żałobna za wszystkich, którzy 27 lat temu zginęli pod gruzami tego kościoła.

Od pocisków i bomb hitlerowskich legł w gruzach kościół i klasztor, grzebiąc ponad 1,000 osób. Zginęło wówczas 35 sióstr Sakramentek, — 15 dzieci i 2 nauczycielki, 4 kapłanów oraz około 1 tysiąc osób spośród ludności cywilnej, szukającej w świątyni schronienia.

**\* CHCĘ KUPIĆ**

**WANTED: HOME and 2 FLATS.**

We have CASH buyers. Call us for FREE estimates. Two offices to serve you better!

**TEMPO REALTY**

3061 W. Armitage 276-3900  
4732 N. Damen 271-3200

**Zaczynamy Nowy KURS JAZDY AUTEM w Języku Polskim**

Przygotowanie z teorii (znaki i pytania) dla otrzymania "Instruction Permit"

ZAPISY CODZIENNIE. Telef. 685-3344

4501 N. Milwaukee Ave.

**W SZKOLE COSMOPOLITAN**

**\* PRACA**

**WAITRESS AND GRILLMAN**

GOOD PLACE TO WORK. Call 656-6247

**W Kościele Sakramentek w Warszawie**

**\* DOMY**

**NORTH AUSTIN**

Nieskazitelnny, 7-pokojowy, drewniany, garaż, duża parcela, mała wpiata. Tel. 286-8242

6 MIESZKANOWY, 4x4, 2x5 1/2 murowany, bardzo nowoczesny, gazem ogrzewany, lodówki i piec kuchenne włączone. Sprzedajemy z powodu śmierci. — 287-6931.

6 JEDNOSTEK, wszystko wynajęte, dobry dochođ, gorąca woda ogrzewana, 20% wpiaty. Sprzedajacy przejmie "mortgage". — 4101 W. Potomac, Albany 2-4283.

**W OKOLICY LOCKWOOD - WRIGHTWOOD**

2x5 murowany, jasnym dębem wykończona, 2 oddzielne ogrzewania gazem gorąca woda. Kręte werandy, garaż na 2 auta. Budynek w doskonałym stanie. Blisko kościoła Św. Stanisława B. i M. 736-3964

3 BEDROOMS, brick, ranch, central air, 2 car garage, finished basement, enclosed paneled patio. Wall to wall carpeting. New hot water heater, large tiled kitchen. Near Archer Lamon. — \$26,000. 581-0696.

**\* Domy Poza Chicago**

**HICKORY HILLS, wysoko na wzgórzu** naprzeciw parku, z 4 sypialniami, 2 1/2 łazienki, wykończony beżem, \$36,000. Dzwonicie 598-2070

**\* DO WYNAJĘCIA**

5 1/2 Room Apt. 2nd Floor Newly decorated. Heated. Tile bath, cabinet kitchen, enclosed porch. — Excellent transportation, shopping. Vicinity of Diversey & Western 252-1566

**7 ROOM APT. 2nd Floor**

3 bedrooms, newly decorated. Heated, tile bath, excellent transportation. Shopping — Adults, no pets. 4000 North—1700 West. LA 8-3799

5 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia dorosłym. \$90. — Dzwonić DI 2-2928.

5 POKOI do wynajęcia, odnowione, na 1-szym, powietrzem, ogrzewane. 486-2315, dorosłym, lub z 1 dzieckiem.

3 POKOJOWE niemeblowane mieszkanie w bezpiecznej. 1526 N. Harding

5 1/2 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane. Okolica Chicago-Central Ave. \$165 miesięcznie. 378-2999

5 POKOI do wynajęcia, odnowione, na 1-szym, powietrzem, ogrzewane. 486-2315, dorosłym, lub z 1 dzieckiem.

3 POKOJOWE niemeblowane mieszkanie w bezpiecznej. 1526 N. Harding

HELENOWA, 4 pokoje ogrzewane, gorąca woda, weranda, w spokojnym domu. Augusta Blvd. przy California. Dla dorosłych osób. — \$89. — HU 6-2065.

4 POKOJOWE umeblowane, z łazienką, ogrzewane. 1249 N. Ashland. — 278-4590.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, \$130 miesięcznie, depozyt zabezpieczający. 3221 W. Evergreen. Tel. 255-2917.

OKOLICA North Ave. - Austin. 4 pokoje, kompletnie umeblowane. 889-8418, po 6-jej.

5 POKOI, od frontu. BR 8-0937.

5 1/2 pokoi, ogrzewane na Jackowie. 3 piętro, duże. \$135. — 772-7251.

**\* INTERESY**

**ZAKŁAD KRAWIECKI** oraz Skład Męskiej i Damskiej Odzieży

Wyrobiony przez 15 lat. Czynny interes, idealny dla ludzi mówiących po polsku. Właściciele przechodzą na emeryturę — musi sprzedać. Dzwoncie codziennie: BE 7-4231 w niedziele: KI 6-3105

**OKOLICA North Ave. - Austin.**

4 pokoje, kompletnie umeblowane. 889-8418, po 6-jej.

5 POKOI, od frontu. BR 8-0937.

5 1/2 pokoi, ogrzewane na Jackowie. 3 piętro, duże. \$135. — 772-7251.

**\* AUTA**

'68 PONTIAC — 772-8924

'68 PONTIAC — 774-4390

**\* NAUKA JAZDY AUTEM**

**Boiler Makers' WELDERS**

Field work on boiler repairs. Steady work, good pay, large shop.

**WATUBO**

808 W. 22nd Place CL 4-9800 after 8 A.M. - 5 P.M.

**\* KONTRAKTORZY**

Zróbcie Raz — A Dobrze!

Roboty cieślarskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpora, malowanie, rynnny. KOMPLETNE PRZEBUDOWKI! Reparatcja, remonty i czyszczenie. Od kominiów do piwnicy! w mieście i poza miastem. 489-5000

**\* Malowanie-Dekor.**

MALOWANIE, tylko \$20 za pokój. Dobrze wykonana praca. HU 9-4506

**\* MEBLE**

KUCHENNY PIEC gazowy, lodówka, komplet "dinette", komoda. Dwa 9x12 dywany z podkładkami. — 486-8222.

**\* PARCELE**

Na Północnym-Zachodzie Wolne ponad 6 akrów w okręgu farmerskim przy dobrej drodze. Blisko szkół i sklepów. \$1,100 wpiaty na dogodne raty. 231-1025

**\* PRZEPROWADZKI**

**HENNESSY MOVERS**

Call today—Move today. 7 days a week. 227-5486

**SAMOCHOODY SPRZEDACIE PREDZEJ**

przez

**DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym**

W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż?

**TELEFONUJCIE BRUnswick 8-8700**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

### Powiat Cook Będzie Surowo Karał Zanieczyszczających Powietrze

W poniedziałek Rada Powiatowa zatwierdziła plan karania mandatami pieniężnymi zakłady i fabryki, które zanieczyszczają powietrze. Samuel G. Booras, administrator Environmental Control Bureau oświadczył, że nowe zarządzenie przyczyni się do niezmierzonego przyspieszenia procesu oczyszczania naszego otoczenia. Powiatowi inspektorzy będą mieli prawo karania grzywną zarówno osoby indywidualne jak i zakłady prze-

mysłowe podobnie jak karane są wykroczenia drogowe. Oskarżony będzie musiał zgłosić się w sądzie i zapłacić \$500 za każde wykroczenie. Jeżeli nie nastąpi poprawa w sytuacji zakład produkcyjny może zostać zmuszony do zamknięcia na podstawie nowego prawa.

Prawo to wejdzie do stanowej konstytucji jako jedna z pierwszych poprawek uzupełniających. Nowa konstytucja Illinois weszła w życie dn. 1-go lipca br. Według nowej konstytucji Rada Powiatowa ma również władzę ustawodawczą a nie tylko wykonawczą. Przewodniczący Rady Powiatowej George Dunne powiedział — iż uważa metodę wręczania mandatów za niezwykle szybki i skuteczny sposób wymierzania winowajcom sprawiedliwości. "W przeszłości każda zwłoka działała na korzyść zanieczyszczających otoczenie" — dodał.

Władze pow. Cook wezwały również Illinois Environmental Protection Agency do powrotnego otwarcia miejsc gdzie do niedawna spalano chore drzewa ściane na terenie powiatu. Jedną z parceli znajduje się w Wheeling, druga w Lemont. Obecnie inspektor leśnictwa oświadczył, że bez skutecznego pozbywania się chorych drzew i liści zachodzi obawa, że choroba może się rozprzestrzenić niemalże na wszystkie drzewa w powiecie Cook.

### Edward Weaver Następcą Swanka

Edward T. Weaver, 39-letni dyrektor stanowego Dept. Opieki nad Dziećmi i Rodziną (Illinois Dept. of Children and Family Service), został mianowany przez gub. Ogilvie następcą Harolda O. Swanka na stanowisko Dyrektora Pomocy Publicznej.

Swank złożył w ubiegłym tygodniu rezygnację, która wchodzi w życie z dniem 1-go października.

Weaver, który pracował w Dept. Opieki nad Dziećmi od 1964 r., był mianowany kierownikiem Departamentu w 1968 r. przez b. gubernatora Otto Kernera. Od 1961 do 1964 zajmował stanowisko kierownika domu dla dzieci Lake Bluff Children Home w Lake Bluff.

Podając do wiadomości mianowanie Weavera, gub. Ogilvie powiedział, że namawia Swanka do pozostania na zajmowanym stanowisku, lecz bezskutecznie.

Pensja Weavera, który mieszka w Springfield z żoną i dwójkiem dzieci, będzie wynosiła rocznie \$35.000 (na poprzednim stanowisku Weaver otrzymywał \$30.000.

Zatwierdzenie nowego dyrektora przez Senat spodziewane jest w przyszłym tygodniu.

### Zabity Przez Auto

79-letni Walter J. Brozna z pnr. 5442 W. Giddings ul. został w poniedziałek zabity przez auto, przebiegając między autami w rejonie Cicero ave. i 24-ty Place, w Cicero. Patrolowy Robert Kuzara oświadczył, iż Brozna przypuszczalnie biegł, by dostać się do autobusu. Kierowca auta nie otrzymał pozwu karnego za potrącenie przechodnia.

### Warsz. Zespół "Dudek" w St. Zjedn.



Irena Kwiatkowska

Wrześniowym rejsem "Stefana Batorego" zawitał do Montrealu znakomity zespół estradowy "DUDKA", który od szeregu lat bawi Warszawę swoimi świetnymi programami.

Na nasz kontynent zespół "Dudka" przynosi bardzo ciekawy program, składający się z 2-chorów. W pierwszej części zobaczymy najciekawsze numery wybrane z 5-ciu programów "Dudka", a więc ciekawe piosenki kabaretowe, skecze i pełne aktualnej satyry monologi. W drugiej natomiast aktorzy "Dudka" zaprezentują swoje możliwości aktorskie w specjalnie napisanej komedii muzycznej pt. "Zwariowany Milion". Autorem komedii jest młody, utalentowany literat Stanisław Tym, który osobiście zagra jedną z ról swojej sztuki.

Jak już podawaliśmy, zespół "Dudka" składa się z czołowych i ogólnie lubianych aktorów polskiej estrady, sceny, filmu i telewizji. Na czoło wysuwa się, oczywiście nazwisko IRENY KWIAŃKOWSKIEJ, trzykrotnej laureatki Złotej Maski za największą popularność w całej Polsce. Z pięciopię-

nej należy również wymienić trzy znakomite aktorki, a mianowicie: Teresę Lipowską, Halinę Kowalską, znaną z filmu "Nie lubię poniedziałków" oraz Anitę Dymaszówną.

Płec "brzydka" reprezentują także nazwiska, jak Edward Dziekowiński, czyli sam "Dudek", Jan Kobuszewski, Wiesław Gołas, Wojciech Pokora, S. Tym i B. Pawlik.

Stronę muzyczną wypełni doskonałe trio muzyczne: J. Borzym, T. Suchocki i J. Czekalla.

Jesteśmy pewni, że tak jak wy magająca publiczność Warszawy zawsze wychodzi z programów "Dudka" 100 procentowo zadowolona, tak też i nasza polonijna publiczność nie zawiedzie się na "Dudku".

W Chicago odbędą się 3 przedstawienia "Dudka": w sali św. Trójcy, przy 1443 W. Division St., w sobotę, 25 września, o 8 wiecz., oraz w niedzielę, 26 września, o 2:30 po poł. i 7:00 wiecz.

Bilety do nabycia w Baltic Travel, Pol - Center p. Bator, w restauracji Warszawianka i w Centrali Polskich Płyt, przy 3055 Milwaukee Ave. (R.M.)

### Z Otwarcia 36-go Sejmu ZNP



Występ "Kujawiaków" na otwarciu Sejmu 36 ZNP

### Nowe Uprawnienia Dla Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych

Gubernator Ogilvie podpisał ustawę, która daje nowe uprawnienia stanowym spółkom oszczędnościowym i pożyczkowym oraz poprawia jakość usług tych instytucji, szczególnie w biednych dzielnicach. Jeden z punktów ustawy upoważnia Illinois Savings and Loan Commission do przyjęcia pewnych reguł, które umożliwiłyby spółkom rozszerzenie swoich operacji na inne dzielnice bez przenoszenia swoich biur, jeżeli operacje na starym terenie nie gwarantują zysków.

Inny punkt tej ustawy zezwala na fuzję mniejszych przedsiębiorstw tego charakteru z większymi, przy czym żadne z nich nie musi zmienić swojej lokalizacji. Możliwe będzie gromadzenie większych rezerw pieniężnych przez spółki oszczędnościowo - pożyczkowe a tym samym podniesione zostaną limity pożyczkowe co z kolei zdogupuje rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Ustawa wzmacnia również kontrolę stanową nad działalnością spółek poprzez wymaganie utworzenia komisji dyrektorskich, składanie na czas raportów. Władze stanowe zachowują również prawo zwieszania w obowiązkach wysokich urzędników spółek i innych pracowników przez stanową komisję przedstawicieli spółek, jeżeli pracownicy nie są odpowiednio kwalifikowani.

Nowopodpisana przez gubernatora ustawa likwiduje szereg luk, które dotychczas istniały w przepisach prawnych, regulujących działalność przedsiębiorstw oszczędnościowo - pożyczkowych.

### 8 Punktów Rejestracji Wyborców

W dniach od 30 września do 2 października, w ośmiu punktach miasta czynne będą biura rejestrujące tych, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu, zapowiedziało Chicago Rada Komisarzy Elekcyjnych (Chicago Board of Election Commissioners). Przewodniczącym komisji Stanley T. Kusper Jr. oświadczył, iż celem tych poczynań jest zarejestrowanie możliwie jak największej ilości nowych wyborców przed prawyborami, które odbędą się 21 marca, i w ten sposób uniknąć nawalu pracy tuż przed ostatecznym terminem. Jeżeli procedura zda egzamin, tzn. jeżeli dużo osób się zarejestruje, zostanie ona powtórzona przed końcem tego roku.

A oto lokalizacja 8-miu punktów rejestracyjnych: Civic Center, Randolph i Clark, Chicago Public Library, Michigan i Randolph; Merchandise Mart, Merchandise Mart Plaza; John Hancock Center, 875 N. Michigan; Insurance Exchange Building, 175 West Jackson Blvd.; First National Bank of Chicago, Clark i Madison; Continental Illinois Bank, 231 S. La Salle; International Amphitheatre, 42nd i Halsted.

W dniach rejestracji w amfiteatrze (International Amphitheatre) odbywać się będzie wystawa sztuki i kultury murzyńskiej (Black Expo). Stanley Kusper oznajmił, iż dotychczas zarejestrowanych jest 1,5 milionów osób — w tym 39,000, które zarejestrowano w dniach 10-11 września, kiedy to umożliwiono rejestrację w 104 punktach. Uważa on, że dotychczas nie dokonano rejestracji przynajmniej 300,000-500,000 uprawnionych do głosowania osób.

W ciągu tych trzech dni mieszkańcy Chicago, oraz czterech przedmieść, znajdujących się pod kontrolą rady, mogą rejestrować się w którymkolwiek z wyżej wymienionych ośmiu punktów. Do tych przedmieść należą: Stickney, Cicero, Berwyn i Lyons.

### Wachowski Na Kierowniczym Stanowisku Bar Association

Prezes Illinois State Bar Association (Stanowe Stowarzyszenie Adwokackie) ogłosił nominację Kazimierza Wachowskiego, adwokata z Chicago, członka General Practice Section Council, na stanowisko przewodniczącego Stowarzyszenia na okres fiskalny 1971-1972.

Stanowe Stowarzyszenie zrzesza 17,000 adwokatów, składa się z 46 komitetów i 27 sekcji. Jest ono organizacją, do której przynależność nie jest zawodowo obowiązkowa.

Głównym zadaniem sekcji stowarzyszenia jest zapoznanie się z nowymi ustawami, które mają być przedstawione przed Zgromadzeniem Ogólnym, poleca usuwanie starych i anachronicznych ustaw, organizuje wykłady oświatowe dla adwokatów na terenie całego stanu oraz zajmuje się badaniem działalności sądownictwa.

Do zadań komitetów należy informowanie opinii publicznej o wszelkich zmianach zachodzących w ustawodawstwie prawnym, organizowanie uroczystości nadawania obywatelstwa Stanów Zjednoczonych, zajmowanie się sprawami odnoszącymi się bezpośrednio do nowej Konstytucji Illinois, przewodniczy w przesłuchaniach w wypadku kontroli względnie pozbywania licencji adwokatów, którzy dopuścili się wykroczenia, studiowanie i dokładne zapoznanie się z federalnymi i stanowymi ustawami. Prowadzą one również dochodzenie w przypadku nielegalnego uprawiania prakty-

### Dowód Niekaralności Nie Obowiązuje

Gubernator Richard B. Ogilvie podpisał w poniedziałek ustawę, na mocy której pracodawcy przyjmujący nowego pracownika nie mają prawa badania, czy dany osobnik był aresztowany i skazany za jakiegokolwiek przestępstwo. — Obowiązuje to nie tylko prywatnych pracodawców, kierowników przedsiębiorstw i, t.p., lecz także związki zawodowe i agencje stanowe i miejskie.

Zwolnieniu ustawy, zatwierdzonej na sesji Gen. Zgromadzenia w czerwcu br. utrzymywali, że badania przeszłości kryminalnej są dowodem dyskryminacji Murzynów. Twierdzą oni, że policja niejednokrotnie dokonywała aresztu bez nakazu sądowego, zwłaszcza w dzielnicach zamieszkałych przez Murzynów. Ogilvie zatwierdził także ustawę dotyczącą weteranów, specjalne benefity dla chichagoskich policjantów i strażaków, przydział pomocy finansowej dla szkół (w nagłych wypadkach) i subsydia dla bibliotek publicznych.

### Śmierć Pod Kołami Auta

52-letni Albert Hill z pnr. 4316 S. 16-ta ulica poniósł w poniedziałek śmierć na miejscu, kiedy w czasie przebiegania przez szosę mytowa Indianca uderzony został przez przejeżdżające auto. Auto to odwróciło się na odległość 66 stóp. Jak policja podaje, Hill jadąc autem z swym kolegą miał kłopot z silnikiem swego auta i obaj starali się dostać pieszo do Michigan City. W pewnym momencie, Hill próbował przebiec przez jezdnię i wówczas nadjeżdżające auto wpadło na niego.

### Zderzenie Autobusu Szkolnego z Pociągiem

Autobus szkolny został potrącony przez pociąg na skrzyżowaniu Dixmoor, we wtorek i pchnięty przez lokomotywę pociągu przez przestrzeń 110 stóp. 15 dzieci i kierująca autobusem Louise Simms, lat 26, pnr. 1500 Greenwood ul. Chicago — odniosła obrażenia w wypadku jaki się wydarzył na Lincoln ul. przy 144-iej w Dixmoor, zaledwie 4 bloki od Lincoln School, do której zmierzają autobusy.

Wszystkie dzieci i p. Simms zostali opatrzeni w szpitalu Ingalls Memorial w Harvey i zwolnieni.

### Trzej Sędziowie Zatwierdzili Mapę Dystryktów Kongresowych

Grupa trzech sędziów federalnych zatwierdziła we wtorek przedstawiony przez trzech stanowych ustawodawców plan, który ma zredukować z 9-ciu na siedem dzielnic m. Chicago wśród 24 kongresowych dystryktów. Dwóch sędziów głosowało za tym projektem, a mianowicie Latham Castle oraz Bernard Decker, a trzeci, — William Campbell się sprzeciwiał tak, że plan został przyjęty przez sędziów stosunkiem 2 do 1.

Przyjęcie przedstawionego przez republikanów planu podziału dystryktów kongresowych w Illinois, pozabawiało trzech kongresmanów demokratycznych praw do foteli, a mianowicie Abnera Mikve, który reprezentuje obecnie dystrykt 2-gi, oraz dwóch kongresmanów murzyńskich, George'a W. Collins z 6 dystryktu i George'a E. Shipley z dystryktu Olney.

Plan republikański został zaaprobowany przez dwóch sędziów US Sadu Apelacyjnego Castle i Deckera, którzy odrzucili trzy inne proponowane mapy, w tym również jedną wysuniętą przez stanową delegację Illinois złożoną z 12-tu republikanów i 12-tu demokratów. Plan tej delegacji zabezpieczyby 24 reprezentantów w granicach starych. Plan ten otrzymał uznanie od sędziego Williama Campbell, który był do zespołu sędziów wyznaczony przez demokratów. Castle i Latham są republikanami.

Wybrany we wtorek plan mapy dystryktów kongresowych, znany jako plan Blair'a przedstawiony był przez przewodniczącego Izby Roberta Blair (R-Park Forest), posła stanowego Henry Hyde (R-Chicago) przywódcę większości oraz stan. posła Edwarda Madigan (R-Lincoln), przewodniczącego izbowego komitetu zmian mapy dystryktów. Plan ten uchwalony został przez stanową Izbę 148 głosami do jednego, ale nie został zatwierdzony przez stan. senat.

Podług tego planu, Mikva, który jest niezależnym liberałem znalazłby się w dystrykcie murzyńskim z innym kongresmanem, Murzyńcem Ralphelem Metcalfe, który ma silne poparcie mayor'a Daley. Collins znalazłby się w dystrykcie białych wraz z Frank Amunzio, który reprezentu-

je obecnie 7-my dystrykt. Krytycy planu Blair'a twierdzą, iż Murzyni z oszacowaną w przybliżeniu liczbą około 1 miliona wyborców uprawnieni są do posiadania co najmniej dwóch kongresmanów. Plan przyjmuje za podstawę 464 tysiące ludności na dystrykt.

Plan, redukując dystrykty kongresowe w Chicago z 9-tu na 7, podnosiłby reprezentację pow. Cook do 5-ciu. Obecnie istnieje w powiecie trzy, nadto jeden, który obejmuje część m. Chicago.

### Bezpłatne Badanie Wzroku

Bezpłatne badanie wzroku w celu sprawdzenia czy nie zachodzi obawa jaskry (Glaucoma) odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, w budynku Deerfield Sav. and Loan Assn., 745 Deerfield Rd., na przedmieściu.

### Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

### PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE WIELKA REWIA Z POLSKI

Prezentuje: HENRYK MICHALSKI WITA NAS: WANDA POLANSKA URSZULA SIPINSKA MARGERITA ORWAT BARBARA RYLSKA JAREMA STEPPOWSKI TADEUSZ ROSS MIECZYSLAW WOJNICKI STEFAN WITAS ROMAN SADOWSKI ZESPÓŁ MUZYCZNY JANUSZA SENTA

LANE TECHN. AUD. Sobota, 16 Października, godz. 8 wiecz. i Niedziela, 17 Października o 2:30 i 6:30 po poł. BILETY JUZ DO NABYCIA.

Ponadto "Podwieczorek przy mikrofonie" wystąpi w GARY, Ind., w czwartek, 14 paźdz., o godz. 8 wiecz., w MILWAUKEE, w piątek, 15 paźdz., również o godzinie 8 wiecz., a w CLEVELAND, we wtorek, 26 paźdz., o 8 wieczorem.

### ROYAL TRAVEL AGENCY

Polskie Biuro Podróży 4105 W. 26-ta Ulica Tel. 277-1500 Chicago, Ill. 60623

Właśc.: JADWIGA I TONY PIENKOWSCY (Radioanonserzy stacji WTAQ w La Grange, Ill. 1300 Kc) BIURO POLECA SVOJE USLUGI POLONII W ZAKRESIE:

- Wyjazdów do Polski i krajów Europy
- Pomocy w załatwianiu spraw emigracyjnych
- Sprowadzania na pobyt stały i czasowy krewnych z Polski
- Przedłużania paszportów i wiz
- Wysyłki do Polski samochodów, paczek, materiałów budowlanych, etc.
- Tłumaczenia dokumentów z polskiego na angielski i z angielskiego na polski oraz poświadczenia notarialne
- Ubezpieczenia wszelkiego typu
- Mamy także przedstawicielstwo ALOE VERA (kremy i soki kaktusowe przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, wrzodom żołądka i kiszek (ulcers).

PRZYJMUJEMY POŻYCZKI OD \$100.00 DO \$100.000 12% (Pełne 12 Procent) Telefonujcie BE 5-5500 LAGUNA CONSTR. CO. JAN CAPUTA, Prezes 2928 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60618

Dziennik Związkowy może być obecnie dostarczony w Wasze gościnne progi tego samego dnia, jeśli zamieszkujecie w granicach: 31-SZA ULICA WESTERN AVE. HALSTED ST. 39-TA ULICA Proszę telefonować: J. BRENDER Telefon: 927-3238 lub DZIENNIK ZWIĄZKOWY Telefon: — 278-8700